

Nr 4  
2019



# Bibliotekarz Radomski

K W A R T A L N I K  
INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY  
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W RADOMIU

## W pierwszych słowach

(ks. Jerzy Banaśkiewicz z tomu „Barwy czasu”)

Znowu zima  
mocuje się z czasem  
dni skraca  
i nic nie jest jasne  
ani południe  
jasnym  
nie mieni się  
blaskiem  
ani zmierzch  
nie dogasa  
godzinami marzeń  
ani gwiazdy  
nie lecą  
jak w sierpniowe  
noce  
tylko nostalgia  
w szyby  
jak w wieczność  
łomoce

*Dobrej zimy, błogostawionych świąt, szczęścia w nowym roku  
wszystkim Czytelnikom życzy w imieniu redakcji „Bibliotekarza Ra-  
domskiego”.*

**Anna Skubisz-Szymanowska**



Redaguje zespół w składzie:

Anna Skubisz-Szymanowska – redaktor naczelna,

Alicja Bożena Śliwa – sekretarz redakcji,

Dorota Prawda, Ilona Michalska-Masiarz,

Ewa Ukleja, Marta Trojanowska

Wydawca:

Miejska Biblioteka Publiczna

im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu,

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Radomiu

Adres redakcji:

ul. Piłsudskiego 12

26-600 Radom

tel.: (048) 36 267 35

fax: (048) 36 338 18

e-mail: biblioteka@mbpradom.pl

www.mbpradom.pl

Zdjęcie na okładce: Fragment posadzki na klatce schodowej Miejskiej Biblioteki Publicznej, fot. Marta Trojanowska.

Skład i przygotowanie do druku: Mariusz A. Dański

Druk:

Instytut Technologii Eksploatacji. Państwowy Instytut Badawczy

ul. Kazimierza Pułaskiego 6/10, Radom

---

**ISSN 1230-869X**

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo ich skracania i redagowania.

Wydawca jest wyłącznym dystrybutorem kwartalnika „Bibliotekarz Radomski”.

Biblioteka jest instytucją finansowaną przez Gminę Miasta Radomia

**OLGA TOKARCZUK**  
**PODRÓŻ LUDZI KSIĘGI**

*Dla Biblioteki  
Wojewódzkiej -*

*- Olga Tokarczuk*  
*14.09.18*



## VII Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych

Ilona Michalska-Masiarz

Pełne emocje i wydarzeń VII Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych trwały jak zwykle 2 dni, choć tym razem postanowiliśmy, że jeden z nich będzie dniem wolnym od pracy. I tak w piątek i sobotę 22 i 23 listopada wszyscy zainteresowani mieli możliwość buszowania po stoiskach pełnych ciekawych książek, czasopism, broszur czy pocztówek, rozmawiania z autorami, zdobywania ich autografów.

Do udziału zgłosiło się 31 wystawców. Były wśród nich firmy od lat

uczestniczące w tym wydarzeniu, ale znaleźli się także debiutanci, np.:

- Izabela M. Krasieńska (pisarka pochodząca z gminy Zakrzew, współpracująca z Wydawnictwem Czwartha Strona),
- Radomska Inicjatywa Pocztówkowa (idea wykluta z pasji kilkunastu regionalistów, którzy chcą, by kolekcjonowanie pocztówek znowu było modne, a na swoje pocztówki wybierają fotografie ciekawych miejsc czy obiektów oczywiście z Radomia i regionu radomskiego),



Uroczyste otwarcie Targów. Od lewej: Dyrektor MBP Anna Skubisz-Szymanowska, Wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska, Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy

- Wydawnictwo AdTempus (autorskie przedsięwzięcie pisarki Beaty Piliszek-Słowińskiej, której powieść „Ktosiek” uhonorowana została wyróżnieniem w konkursie „Książka Przyjazna Dziecku” zorganizowanym przez Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach; tytułem „Najlepsza Książka dla Młodych Czytelników”, przyznawanym przez portal granice.pl oraz nagrodą FENIKS przyznawaną przez Stowarzyszenie Wydawców Katolickich),
- Wydawnictwo Petrus z Krakowa (wydające książki dla dzieci pióra Luziy Borkowskiej-Ziółkowskiej),
- Wydawnictwo Skarabeusz (publikujące powieści radomianki Eweliny Matuszkiewicz).

Nieodłączną częścią Targów jest wręczenie Nagrody Literackiej Miasta Radomia. W 2019 roku zgłoszono do Nagrody 55 książek w dwóch kategoriach: książka literacka i książka naukowa/popularnonaukowa. Jury w składzie: prof. Arkadiusz Bałajewski – przewodniczący oraz członkowie: dr Adam Duszyk, Zbigniew Kruszyński, Sebastian Równy, dr hab. prof. nadzw. Ewa Kołodziejczyk i Tomasz Tyczyński wytypowało pięcioro nominowanych: Ziemowita Szczereka za książkę *Siwy Dym*, Jerzego A. Wlazło za reportaż *Chłopak z Katynia* i Łukasza Zawadę za *Fragmety dziennika SI* (kategoria literacka) oraz Katarzynę Madejską, autorkę *By żyć w Polsce. Chłopi ziemi radomskiej w walce, obronie i budowie Niepodle-*

*głej* i Annę Spólną za pracę o Mickiewiczowskich wyraźnych nawiązaniach tekstowych *Dialogi z Mickiewiczem*. Nazwiska zwycięzców poznaliśmy pierwszego dnia targów podczas uroczystej gali w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej, połączonej z występem zespołu MOA.

Nagrodę w kategorii „Książka literacka” zdobył Ziemowit Szczerek za *Siwy dym albo pięć cywilizowanych plemion* (Wydawnictwo Czarne, 2018). Laureat jest urodzonym w Radomiu dziennikarzem, pisarzem i tłumaczem. Ukończył studia na kierunku prawo oraz studia podyplomowe w zakresie nauk politycznych. Interesuje się Europą Wschodnią, historią alternatywną, literaturą gonzo oraz literaturą i dziennikarstwem podróżniczym. Współpracuje z czasopismami „Polityka” i „Nowa Europa Wschodnia”, jest także stałym felietonistą portalu „Ha!Art”. Jako pisarz zadebiutował zbiorem opowiadań *Paczka Radomskich* (wraz z Marcinem Kępą, 2010). Kolejna książka *Przyjdzie Mordor i nas zje* (2013) była nominowana do Nagrody Literackiej Nike 2014 i zdobyła Paszport Polityki za rok 2013 w kategorii „Literatura”. Wśród innych jego publikacji zostały jeszcze zauważone: *Siódemka* (nominacja do Nagrody Literackiej Europy Środkowej „Angelus” 2015) oraz *Tatuaż z tryzubem* (nominacja do Nagrody Literackiej Nike 2016).

W laudacji o zwycięskiej książce możemy przeczytać, co następuje: *Si-*



wy *Dym to brawurowa, rozedrgana językowo, dystopijna proza, w której pisarz, mieszając różne języki i style (od staropolszczyzny po języki potoczne współczesności), rozmaite ingredience literackie (od Paska, Mickiewicza, Sienkiewicza po Gombrowicza, od Lovecrafta po Dicka) tworzy rozpoznawalną autorską wizję Europy przyszłości, która taką, jak ją kreśli Szczerek, stać się może, choć nie musi. To kontynent spowity Siwym Dymem, we władzy rozszalałych nacjonalizmów, nieustannie trwających konfliktów zbrojnych i w istocie zagłady ludzkości grzęznącej w apokaliptycznej gorączce do swego kresu. Powieść Szczerka to pomysłowe połączenie dwu pasji autora: reportera, przemierzającego drogi i bezdroża Europy Środkowo-Wschodniej, usiłującego tłumaczyć jej obsesje narodowościowe i konflikty oraz wizjonerskiego pisarza porwanego przez opowiadany wir zdarzeń, który zdaje się dążyć do jakiegoś kresu bez celu, bez granic...*

Nagrodę w kategorii „Książka naukowa/popularnonaukowa” zdobyła Anna Spólna za *Dialogi z Mickiewiczem. Aktualizacje tradycji romantycznej w nowej i najnowszej poezji polskiej* (Wydawnictwo UTH, 2018). Laureatka jest radomianką, literaturoznawcą, recenzentką i krytykiem współczesnej literatury polskiej, pracownikiem naukowym Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego

w Radomiu. Magisterium uzyskała w 1997 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na podstawie pracy: *Od „odmowy współdziałania” do „ustateczniania się buntu”. Przemiany „ja” poetyckiego w liryce Jacka Podsiadły*. Pracę doktorską *Polska poezja żałobna po II wojnie światowej wobec tradycji literackiej* obroniła w 2006 r. na w/w uczelni. Habilitację uzyskała w roku 2018. Nagrodzona książka jest jej rozprawą habilitacyjną. Jest autorką monografii: *Nowe „Treny”? Polska poezja żałobna po II wojnie światowej a tradycja literacka* (Wydawnictwo UIJ, 2008), *Na skrzyżowaniu głosów. Szkice krytycznoliterackie* (Wydawnictwo UTH, 2012), wielu artykułów prasowych oraz redaktorką naukową książek popularnonaukowych.

Jury dostrzegło, że: *Dialogi z Mickiewiczem to erudycyjna, a przy tym napisana z finezją analityczną książka o zjawisku ważnym dla literatury ostatniego trzystulecia, która – jak się okazuje – mierząc się z Mickiewiczowską tradycją, potrafiła w twórczy sposób zdefiniować więź z tradycją romantyczną, wciąż będącą kluczowym punktem odniesienia polskiego kanonu kulturowego. Praca o Mickiewiczowskich mniej czy bardziej wyraźnych nawiązaniach tekstowych w indywidualnych poetykach twórców różnych pokoleń (od nieoczywistej obecności w nieznanym dziele Iwazkiewicza po twórców pokolenia „brulionu”, jak Świetlicki czy Podsiadły), wykreślając kontury do przyszłej*



Ziemowit Szczerek – laureat Nagrody Literackiej Miasta Radomia



Dr hab. Anna Spólna odbiera Nagrodę Literacką Miasta Radomia



O lewej: prof. dr hab. Arkadiusz Baglajewski, Prezydent Miasta Radomia Radosław Witkowski, dr hab. Sebastian Piątkowski, Jerzy Wlazło, Ziemowit Szczerek, redaktor naczelna wydawnictwa „Nisza” Krystyna Bratkowska, dr Katarzyna Madejska, dr hab. Anna Spólna, prof. UTH Rad.



Koncert zespołu MOA



Spotkanie z laureatami nagrody





Otwarcie wystawy o Stanisławie Vincenzie



Spotkanie z Luizą Borkowską-Ziółkowską



Stoiska targowe



Stoiska targowe

*syntezy obejmującej całościowe ujęcie ważnego zjawiska, jest szczególnie cenna i odkrywczą w tych partiach, w których autorka potrafi przedstawić swój znakomity warsztat filologiczny.*

Bardzo miłą niespodzianką dla wszystkich gości gali była Nagroda Specjalna przyznana Sebastianowi Piątkowskiemu za całokształt jego twórczości ze szczególnym uwzględnieniem monografii *Radom w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939-1945)* (IPN, 2018). Nagroda ta ufundowana została przez Czesława Kruka, radomianina mieszkającego w Edynburgu, zaprzyjaźnionego od lat z biblioteką, sponsora m.in. konkursu „Bibliotekarz Roku”.

Laureat, jak mało kto, zasłużył na tą nagrodę. Sebastian Piątkowski jest historykiem, specjalizuje się w zagadnieniach dotyczących historii społeczno-gospodarczej centralnych ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia ukończył w 1993 r. na UMCS w Lublinie, gdzie w 1999 r. uzyskał stopień doktora w zakresie historii najnowszej. W 2017 r. rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach nadała mu stopień doktora habilitowanego. Ponadto ukończył studia podyplomowe z zakresu samorządu terytorialnego i administracji rządowej. Przez wiele lat związany był z Archiwum Państwowym w Radomiu, obecnie pracuje w Instytucie Pamięci Narodowej. W dorobku ma ponad 300 pozycji, na które składają się książki, artykuły na-

ukowe, edycje źródeł, redakcje naukowe i recenzje oraz prace publicystyczne, np. monografie: *Dni życia, dni śmierci. Ludność żydowska w Radomiu w latach 1918–1950* (Warszawa, 2006), *Więzienie niemieckie w Radomiu w latach 1939–1945* (Lublin, 2009), *Kozienice. Monografia miasta* (Kozienice, 2004), edycje źródeł: *Opisy miasta Iłży z lat 1820 i 1860* (Iłża, 2001).

Przewodniczący jury prof. Arkadiusz Bałajewski odczytał zebrany fragment laudacji: *Radom w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939-1945): tytuł książki wyjaśnia wszystko: mimo podnoszonych we wstępie zastrzeżeń autorskich, o takiej książce jak ta, zwykło się mawiać, że to dzieło kompletne, więcej: pomnikowe, gdyż na następne lata (może i dziesięciolecia) stanowi i summę wiedzy, i punkt odniesienia dla kolejnych badań podejmowanych w ramach tematu. Nie jest to pierwsze dzieło autora o Radomiu i losach radomian w czasach II wojny światowej i zapewne nie ostatnie. Ale stanowi ta książka – rozległa materiałowo, erudycyjna, syntetyczna w zamyśle całości i bogata w jednostkowe egzemplifikacje zjawisk – ujęcie szczególne, przynosząc krok po kroku, miejsce po miejscu odtworzenie tak różnych zjawisk jak: kwestie administracyjne, przemiany infrastrukturalne, życie gospodarcze, szkolnictwo, koncesjonowane życie kulturalne, trudności życia codziennego i rzecz jasna eksterminacja ludności*

*polskiej i Zagłada ludności żydowskiej. Wreszcie – konspiracja i jej rola w czasach okupacji. Te i inne aspekty życia i funkcjonowania Radomia w latach 1939-45 opowiedziane zostały trybem narracji naukowej, z dbałością o szczegół i wiarygodność przekazu, ale nie stały się opowieścią nużącą. Przeciwnie – powstała bogata materiałowo panorama, książka – synteza, podsumowanie prowadzonych dotąd badań.*

Targi jak zawsze obfitowały w imprezy towarzyszące. Już w październiku i listopadzie odbyło się 5 spotkań autorskich z autorami regionalnymi, których książki zgłoszone zostały do Nagrody Literackiej Miasta Radomia, np. z Grzegorzem Bartosem, Ewą Podsiadły-Natorską, ks. Michałem Krawczykiem, Sebastianem Piątkowskim i Catherine Cachee. Ich celem było wypromowanie wśród szerszej grupy radomian Nagrody, stąd niektóre z nich odbyły się poza siedzibą biblioteki – w pubie Soul, w restauracji „Gruszki na Wierzbie” czy w Parafii św. Rafała Kalinowskiego.

Podczas trwania Targów także odbywały się spotkania z autorami. Luiza Borkowska-Ziółkowska rozmawiała z dziećmi z radomskich przedszkoli o swoich książeczkach *Proszę, przepraszam, dziękuję* i *Skąd się wzięłam w brzuszku, tato?*. Teresa Ewa Opoka opowiadała o bohaterach swojej najnowszej książki *Na ścieżkach zdrowia*, boleśnie dotkniętych represjami po Czerwcu 1976 roku,



a w sobotę, tj. po gali wręczenia Nagrody, odbyło się spotkanie z Anną Spólną i Sebastianem Piątkowskim, których przepytywał prof. Arkadiusz Bałajewski.

Targom towarzyszyła także ciekawa i piękna wystawa „Dialog o losie i duszy. Stanisław Vincenz (1888-1971)”. Podczas jej otwarcia wykład poświęcony Vincenzowi wygłosił dr Jan Choroszy, autor scenariusza. Wystawa prezentowała najważniejsze etapy biografii nieco zapomnianego pisarza i główne wątki jego twórczości. Tłem narracji były fotografie włoskiego etnologa Lidia Ciprianiego z 1933 r. – jeden z ostatnich obrazów dawnej Huculszczyzny;

Dużym zainteresowaniem publiczności cieszyły się warsztaty kaligrafii przygotowane przez Wioletę Kaczmarek, która twierdzi, że pisanie angażuje zmysły: kształtuje zarówno koordynację ruchów, jak i usprawnia myślenie, naszą kreatywność, poczucie estetyki i jest swoistą siłownią dla mózgu, nie gorszą niż rozwiązywanie krzyżówek.

Nie brakowało też chętnych do odbijania ekslibrisów, eksperymentowania z kolorami podczas pokazu prowadzonego przez Katarzynę Pietrzak, plastyczkę i wykładowczynię na Wydziale Sztuki UTH w Radomiu, która wraz z wolontariuszkami, swoimi studentkami, przygotowała projekty ekslibrisów związanych z książką, Targami i radomską biblioteką.

Tegoroczne Targi uznajemy za udane i ciekawe. W stosunku do lat ubiegłych zgromadziły porównywalną liczbę wystawców i publiczności. A dla organizatorów wciąż niezmienna i najważniejsza pozostaje myśl, by w jednym miejscu zgromadzić wielu wydawców, wiele książek, często niedostępnych na rynku księgarskim, wydawanych przez małe lokalne wydawnictwa, organizacje pozarządowe, czy też ukazujące się z inicjatywy samorządów lokalnych. Dopiero podczas Targów widać bogactwo wiedzy o Radomiu i regionie zgromadzone w książkach.

**Ilona Michalska-Masiarz**  
Kierownik Działu Promocji Książki  
i Biblioteki

## Ceramiczne dziedzictwo Radomia w bibliotece. Kilka słów o wystawie poświęconej fabryce „Marywil”

*Marta Wiktoria Trojanowska*

Nie można było znaleźć lepszego miejsca na zorganizowanie wystawy o Fabryce Wyrobów Szamotowych i Kamionkowych „Marywil” w Radomiu. Na parterze zabytkowej klatki schodowej budynku, w którym mieści się radomska ksiąźnica, można przecież podziwiać dwa posadzkowe dywany z rodzimej fabryki. Wczesne (klatka schodowa dobudowana była bowiem już w 1896 roku) i bardzo bogate (misterny wzór na pojedynczej płytce składa się aż z sześciu barw). Potrzebne było jeszcze tylko przypad-

kowe spotkanie dwojga osób, które niezależnie od siebie zaczęły zgłębiać dwa zupełnie różne aspekty historii radomskiej fabryki. Pisząca te słowa od kilku lat dokumentowała zabytkowe posadzki w radomskich kamienicach; Tomasz Staniszewski – regionalista, pasjonat historii gospodarczej Polski, a szczególnie Radomia, kolekcjoner historycznych papierów wartościowych, zbierał natomiast od dawna dokumenty i pamiątki po „Marywilu”. Spotkaliśmy się przy okazji organizacji wystawy kart okolicznościowych



Otwarcie wystawy. Od prawej: Dyrektor MBP Anna Skubisz-Szymanowska, Marta Trojanowska, Agnieszka Partridge, Tomasz Staniszewski





Fragmenty ekspozycji



Fragmenty ekspozycji



Fragmenty ekspozycji

z rodzinnego zbioru zapomnianego radomskiego kolekcjonera Marceliego Szafrńskiego, która wyeksponowana była również w radomskiej bibliotece, i postanowiliśmy zrobić wszystko, aby przybliżyć radomianom fascynującą historię „Marywila”. Dlaczego tak bardzo chcieliśmy to zrobić?

W Królestwie Polskim było dwóch potentatów w branży ceramicznej – radomski Marywil i opoczyńska fabryka Dziewulskiego i Lange. O ile jednak historia opoczyńskiego dziedzictwa ceramicznego trwa do dzisiaj, o ile tam nie uległy rozproszeniu pamiątki związane z historią ceramiki, o tyle ostatni, smutny rozdział historii radomskiego dziedzictwa został napisany w 1998 roku, razem z ogłoszeniem upadłości Radomskich Zakładów Ma-

teriałów Ogniotrwałych. A przecież to niemal 102 lata produkcji wyrobów ogniotrwałych w naszym mieście. Fabryka, której początki sięgają 1896 roku, stała się niemal ikoną przemysłu Radomia. Począwszy od czasów carskiej Rosji, poprzez dwudziestolecie międzywojenne i lata PRL była jednym z wiodących producentów płytek ceramicznych, wyrobów ogniotrwałych i kamionkowych w kraju i poza jego granicami. I właśnie płytki ceramiczne – te piękne dywany posadzkowe, zachwycające wzorami, barwami, ale przede wszystkim precyzją wykonania, można oglądać w wielu klatkach schodowych kamienic, budynkach użyteczności publicznej czy kościołach. Udokumentowanych ponad 350 posadzek składa się na ogromny radomski





Płytki z kolekcji autorów wystawy



Fragment ekspozycji. Odłamki płytek odnalezione w okolicy zabudowań fabrycznych

zasób. Nasze miasto naprawdę ma się czym pochwalić! Chodzi tu nie tylko o historię ceramiki architektonicznej, ale także o tę nieprzerwaną wojną tkanek miejską. Jedyne, co może zagrażać jej dzisiaj... to nieświadomość zabytkowej materii, z jaką mamy do czynienia. Przygotowana ekspozycja miała więc także na celu popularyzację wiedzy na temat naszego radomskiego „posadzkowego” zasobu.

Informację o poszukiwaniu materiałów związanych z historią „Marywil” ogłosiliśmy niemal półtora roku przed planowanym terminem otwarcia wystawy. Zależało nam głównie na pozyskaniu ikonografii – nie znaleźliśmy bowiem prawie żadnych archiwalnych fotografii fabryki z różnych okresów funkcjonowania. Prawie, bowiem na wystawie zostały pokazane ogromne powiększenia pięciu wielkoformatowych fotografii z początków działalności fabryki. Datowane na początek wieku fotografie wykonane przez paryskiego artystę Julesa Davida przedstawiają kolejno: męską i żeńską część załogi razem z kierownictwem fabryki, magazyn oraz warsztat z dobrze widocznymi urządzeniami do produkcji płytek. Utrwalono na nich także formy do wielobarwnych wzorów, które można zobaczyć zarówno na fotografii przedstawiającej elementy warsztatu, jak i na fotografiach grupowych. Żadna z tych form, tak samo jak elementy wyposażenia, najprawdopodobniej nie dotrwały do naszych czasów. Co ciekawe, fotografie znajdujące się dziś

w zbiorach Tomasza Staniszewskiego, nigdy nie opuściły fabrycznych zabudowań i – jak to często bywa ze starymi zdjęciami – nie wędrowały po antykwariatach i pudełkach kolekcjonerów. Odnalazły się podczas likwidacji RZMO. A są to fotografie bezcenne. Mimo zdecydowanie bogatszej ikonografii innych fabryk – zdjęcia przedstawiające warsztat pracy i magazyn to kadry unikatowe w skali kraju.

Ale na wystawie mogliśmy pokazać także fotografie zabudowań fabrycznych z lat 40. Również jedyne odnalezione jak dotąd przez autorów wystawy. Przysłała nam je pani Bogna Krzysztolik z Wrocławia – znajdowały się na reprodukcji tableau pracowników Działu Szamotowego z 1944 roku. A na nim także – jedyne znane nam zdjęcie słynnego przedwojennego dyrektora fabryki – Bolesława Narbutta. Było to jedno z większych zaskoczeń, bowiem materiały te otrzymaliśmy zaledwie miesiąc przed otwarciem ekspozycji.

Co jeszcze znalazło się na wystawie „Marywil – ogień i czas. Ceramiczne dziedzictwo Radomia”? Położyliśmy akcent na pierwsze dziesięciolecie działalności fabryki – a więc najmniej rozpoznany okres. Wyeksponowaliśmy znajdującą się w zbiorach Tomasza Staniszewskiego „perłkę” – bardzo rzadki i nigdy dotąd nieeksponowany katalog wzorów marywilskich płytek. Nie pokazaliśmy jednak wszystkich 88 kart, powiększyliśmy i zaprezentowaliśmy kilkanaście najciekawszych. Kata-





Klatka schodowa z zabytkowymi posadzkami oraz karta katalogowa z tym samym wzorem

blotach wyeksponowane zostały także rewersy płytek z sygnaturami (do tej pory autorzy wystawy odnaleźli siedem różnych rodzajów sygnatur, w tym dwie niepełne". Oprócz płytek

log wydany w drukarni Jermułowicza i Bergmana w Sosnowicach stanowi nie tylko bezcenne źródło pozwalające dzisiaj na identyfikację radomskich posadzek, ale i jest wydawnictwem na bardzo wysokim poziomie edytorskim i drukarskim. W części historycznej zaprezentowaliśmy oś czasu i plansze z dokumentami pochodzącymi zarówno ze zbiorów prywatnych (głównie Tomasza), jak i Archiwum Państwowego w Radomiu oraz Radomskiej Biblioteki Cyfrowej. Oryginalne papiery firmowe z początków działalności firmy, listy, reklamy, fotografie z wystaw przemysłowych. Ciekawostkę stanowiły zapewne katalogi wyrobów z lat 30. Równoległe do narracji tablic historycznych biegła historia ułożona z płytek. Ceramiczną opowieść rozpoczynały płytki podłogowe i ścienne belgijskiej firmy-matki Lamberty Servais. Kolejne gabloty wypełnione zostały płytkami marywilskimi. W ostatniej – bardzo symbolicznej gablocie – znalazły się natomiast odłamki wielobarwnych płytek znajdujące się jednocześnie w okolicach dawnych zabudowań fabrycznych. W ga-

można było zobaczyć cegły szamotowe (znalezione w okolicach zabudowań fabrycznych!) oraz wyroby kamionkowe z lat 30. Oczywiście opis ten nie wyczerpuje wszystkich ważnych pamiątek, jakie udało się zebrać. Odwiedzający wystawę mogli np. zobaczyć mapy i rzuty zabudowań na przestrzeni wielu lat i prześledzić tym samym rozwój zabudowań fabrycznych, poczytać o losach pracowników „Marywilu”, czy też zobaczyć przegląd fotografii posadzek z radomskich kamienic.

Zarówno podczas zbierania materiałów, jak i układania scenariusza wystawy, a tym samym ich selekcji, odnośiliśmy oboje wrażenie, że składowanie historii tej fabryki było jak składowanie posadzek z odłamków płytek. Na ile się to udało?

Otwarcie wystawy odbyło się 9 listopada. Przybył tłum osób naprawdę żywo zainteresowanych historią przemysłową Radomia. Szczególnie cenna była dla nas obecność Agnieszki Partridge – wybitnej znawczynie przedmiotu, autorki monumentalnego opracowania *Potęga ornamentu. Europej-*

*ska ceramika artystyczna w budownictwie z lat 1840-1939 i jej przykłady w obiektach architektury Krakowa.* Na otwarciu pojawili się również potomkowie Stanisława Burtana – legendarnego przedwojennego właściciela Fabryki Porcelany w Ćmielowie oraz radomskiego „Marywilu”. Z rodzinnego archiwum Burtanów wyeksponowane zostały dwie piękne fotografie – Stanisława i jego żony Anieli. Przybyli także – przede wszystkim – pasjonaci historii Radomia, a ich obecność niezwyczajnie cieszyła.

A co po otwarciu? Na wystawę zaczęli przychodzić m.in. dawni pracownicy RZMO. Niektórzy zaskoczeni i niemal wdzięczni, że zostały im przybliżone najdawniejsze dzieje fabryki, których nie znali; niektórzy zawiedzeni nieco, że na rozwinięcie dziejów powojennych nie starczyło już miejsca. Ale przede wszystkim zdziwieni dawną potęgą zakładu. Rozpoczęły się serdeczne rozmowy, wspomnienia, czasami wzruszenia. Pozyskaliśmy kolejne cenne pamiątki i dokumenty, m.in. kopię pamiątki poświęcenia sztandaru z 1955 roku. Dzięki uprzejmości jednego z radomian mogliśmy także dołączyć do ekspozycji kolejny arcyciekawy obiekt – ceramiczną statuetkę przedstawiającą zminiaturyzowane wyroby Marywilu z lat 30. Statuetki te były prawdopodobnie rozdawane podczas targów poznańskich i stanowiły swoistą reklamę zakładu. Egzemplarz, który do nas trafił, stał na biurku samego

dyrektora Bolesława Narbutta, a potem przechowywano go w rodzinnych zbiorach. Na wystawie pokazywane były jedynie zdjęcia innego egzemplarza (różniącego się nieznacznie, co oznacza, że było kilka wzorów) ze zbiorów wspomnianej już pani Bogny Krzysztofik. Miesiąc po otwarciu wystawy mogliśmy postawić obok zdjęć oryginalną statuetkę.

Cieszymy się z takiego obrotu sprawy, nadal chcemy bowiem szukać kolejnych odłamków tej fascynującej historii. Zależy nam na kontaktach z ludźmi, których życie splotło się z historią fabryki. Mamy nadzieję, że oddamy kiedyś naszemu miastu pełną (na ile to możliwe) historię „Marywilu”. Tworzoną z myślą nie tylko o udziałowcach i wielkich przemysłowcach, ale i o tych ludziach, którzy mieszała, układali, dźwigali i pilnowali pieców, które nigdy nie gasły...

Autorzy wystawy – Marta Trojanowska i Tomasz Staniszewski, pragną z całego serca podziękować tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania tej ekspozycji – podzielili się pamiątkami, wspomnieniami, cennymi uwagami. Nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich tych osób.

**Marta Wiktoria Trojanowska**  
Pracownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu



## Od pierwszego słowa – dwójkowe warsztaty literackie

Karolina Tkaczyk

Warsztaty literackie skierowane są do młodzieży, której pasją jest literatura. Pomysł zrodził się w połowie 2018 roku, a pierwsze zajęcia odbyły się 15 grudnia 2018 roku w filii nr 2. Kierowniczką filii – Ewa Nowak – widząc potrzeby i potencjał młodych ludzi, postanowiła zorganizować zajęcia, na których pod kierunkiem Karoliny Tkaczyk (kiedyś wolontariuszki, a teraz pracownicy filii), absolwentki kierunku sztuka pisania na

Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, młodzież ma szansę rozwinąć swoje pisarskie umiejętności.

Grupa liczy obecnie pięć osób w wieku 15-18 lat. Są to osoby, które chętnie sięgają po książkę, a ich wspólnym marzeniem jest tworzenie literatury. Są to osoby także z szeroką wyobraźnią, twórcze i ambitne. Na każde zajęcia przynoszą teksty własne na dowolny temat, bądź na temat zadany przez prowadzącą. Obecnie



Trwają warsztaty...



Uczestnicy warsztatów „Od pierwszego słowa” z prowadzącą Karoliną Tkaczyk (stoi z prawej)

naszym celem jest stworzenie zbioru opowiadań, w którym każdy tekst rozpocznie się od tego samego zdania.

Uczestnicy wielokrotnie wykazali się niesamowitą kreatywnością. Pomagają im w tym ćwiczenia mające na celu rozwinięcie wyobraźni. Ponadto poznajemy poszczególne gatunki literackie i każdy z warsztatowiczów ma szansę spróbować sił w każdym z nich po to, by odnaleźć swój ulubiony, ten, w którym poczuje się najlepiej.

Jak wiadomo najtrudniej jest zacząć. Wszystko zaczyna się od pierwszego słowa, stąd też nazwa warsztatów. Każde słowo, zdanie może być początkiem wspaniałej opowieści. Dlatego też do wielu ćwiczeń wykorzystujemy teksty, a raczej fragmenty, wrywkowe zdania lub słowa utworów kanonicznych. Jako młodzi, początkujący autorzy, nie zgadzamy

się z popularną tezą, że wszystko zostało już napisane i nie ma możliwości stworzenia czegoś nowego, innego, zaskakującego. Teksty dwójkowych warsztatowiczów są na to dowodem i mamy nadzieję, że w przyszłości uda się Państwu przeczytać, bądź usłyszeć opowieści młodych, zdolnych i kreatywnych ludzi, a być może przyszłych pisarzy. Jako załączek

publikujemy wiersz jednej z uczestniczek – Karoliny Kwiatkowskiej.

### Cicho

Jestem cieniem człowieka  
Cicho łkam  
Cicho oddycham  
Cicho żyję

Zamykam się w czterech ścianach  
Otacza mnie cisza  
Nawet pies cicho siedzi

Po cichu zaczyna brakować mi tlenu  
Każdy mój cichy oddech boli  
Uśmiecham też się cicho  
Udaję że wszystko jest dobrze  
Cicho umierając

**Karolina Tkaczyk**

Pracownik filii nr 2 MBP w Radomiu



## Targi Książki Historycznej

Mariola Turek

Targi Książki Historycznej to impreza o charakterze cyklicznym. Pierwsza edycja odbyła się w 1992 roku w Centralnej Bibliotece Wojskowej przy ul. Ostrobramskiej. Po dwóch latach Targi przeniesione zostały do Stołecznego Klubu Garnizonowego w Alejach Niepodległości, a od 2009 roku odbywają się w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim. Co ważne, jako jedne z nielicznych targów książki, utrzymały niekomercyjny charakter. Wstęp na nie jest bezpłatny.

Nie trzeba się logować ani stać w kolejce po bilet.

W 2019 roku Targi odbyły się po raz dwudziesty ósmy. Przez cztery dni, od 28 listopada do 1 grudnia, w Arkadach Kubickiego swoją ofertę zaprezentowało ponad 200 wydawnictw z Polski, a także z Ukrainy, Białorusi, Rosji i Niemiec. Prezentowały się oficyny wydawnicze, antykwariaty, instytucje kultury, wydawcy książek edukacyjnych dla dzieci. Wśród wystawców były duże wydawnictwa:

Arkady, Bellona, BOSZ, Dom Wydawniczy „Rebis”, Fronda, Krytyka Polityczna, Neriton, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Ośrodek Karta, Państwowy Instytut Wydawniczy, Wydawnictwo Literackie, Wydawnictwo Poznańskie, Wydawnictwo PWN, Wydawnictwo Rytm, Zysk i S-ka, jak również małe oficyny np. Fundacja Sąsiedzi „Napoleon V, Wysoki Zamek. Nie zabrakło też wyższych uczelni i instytutów naukowych.

Targi Książki Historycznej mają swój klimat. Organizowane są w zażytkowej przestrzeni Arkad Kubickiego, XIX wiecznej budowli stojącej pod skarpią w zamkowych ogrodach. Skupiają osoby zainteresowane określoną tematyką, historią. Można spotkać tu wydawnictwa, których nie ma np. na Warszawskich Targach Książki czy Targach Książki w Krakowie. Można też kupić książki, których lokalne księgarnie nie mają w ofercie handlowej. Udało nam się na przykład kupić dwutomową książkę Piotra Matusiaka *Przemysł na ziemiach Polskich w latach II wojny światowej*, wydaną przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Książka

zawiera wątki dotyczące regionu radomskiego.

Żeby lepiej promować targi w 1995 roku, Porozumienie Wydawców Książki Historycznej ustanowiło nagrodę „Klio” za najlepsze książki historyczne wydawane w bieżącym i poprzednim roku. W roku 2019 nagrodę przyznano po raz 25. Nagroda przyznawana jest przez niezależne Jury pod przewodnictwem prof. Tomasza Szaroty w trzech kategoriach:

- Autorskiej i monografii naukowej (za indywidualny wkład autora w popularyzację historii oraz merytoryczny wkład w poznanie historii);
- Edytorskiej (dla wydawcy za publikację wyróżniającą się np. piękną szatą graficzną);
- Varsaviana (za wkład w popularyzację wiedzy o Warszawie).

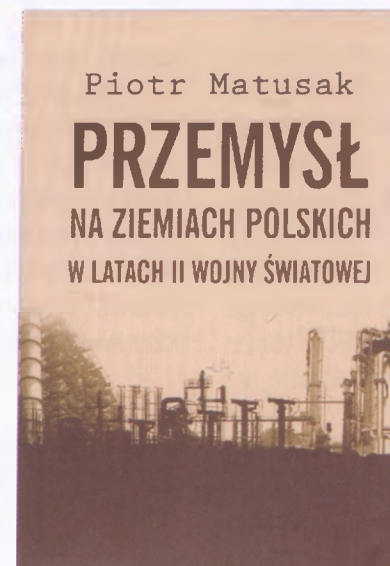
Do konkursu zgłoszono 198 książek.

Wręczenie nagród nastąpiło podczas inauguracji Targów Książki Historycznej w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie.

W kategorii autorskiej i monografii naukowej przyznano nagrody I i II stopnia. Nagrodę I stopnia otrzymał Piotr Głuszkowski za książkę *Barwy polskości, czyli życie burzliwe Tadeusza*



Agnieszka Witkowska-Krych podczas wykładu w bibliotece





*Bułharyna.* Dwie równorzędne nagrody II stopnia otrzymali: Piotr Majewski za książkę *Kiedy wybuchnie wojna? 1938. Studium kryzysu* i Alicja Urbanik-Kopeć za książkę *Anioł w domu, mrówka w fabryce.*

W kategorii edytorskiej przyznano 3 równorzędne wyróżnienia, które trafiły do Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

za album *Ormiańska Polska* autorstwa Krzysztofa Stopki i Andrzeja A. Zięby, Państwowego Instytutu Wydawniczego za książkę *Straszny dwór, czyli sarmackie korzenie niepodległej* Jacka Kowalskiego, Archiwum Państwowego w Warszawie i Skarpy Warszawskiej za album *Niepodległa Warszawa w obiektywie Zdzisława Marcinkowskiego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego za serię „Comunicare. Historia i Kultura”, Wydawnictwa Austeria za książkę *Chasydyzm. Atlas historyczny* Marcina Wodzinskiego i Waldemara Spallka, Fundacji Pasaże Pamięci za książkę *Sen o teatrze* Justyny Biernat.

W kategorii Varsaviana przyznano nagrody I, II i III stopnia. Otrzymali je: Nagrodę I stopnia Adam Dylewski za książkę *Ruda, córka Cwiego. Histo-*



*ria Żydów na warszawskiej Pradze, Nagrodę II stopnia Andrzej Zawistowski za książkę Stacja plac Dzierżyńskiego, czyli metro, którego Warszawa nie zobaczyła. Budowa warszawskiej kolei podziemnej w latach 50. XX w., Nagrodę, III stopnia Agnieszka Witkowska-Krych za książkę Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem.*

I tu miły akcent radomski. Autorka była gościem jednej z organizowanych kiedyś przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Radomiu Jesiennych Akademii Literatury, poświęconej twórczości literackiej i pracy pedagogicznej Janusza Korczaka. Jeszcze raz serdecznie Pani Agnieszce gratulujemy.

W 28. Targach Książki Historycznej uczestniczyły: Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu Anna Skubisz-Szymanowska, pracownice Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów: Wioletta Dasiewicz, Małgorzata Podkańska i Mariola Turek.

**Mariola Turek**

Kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów MBP w Radomiu

## Projekt: scenariusz – czyli jak przygotowywać się do lekcji bibliotecznych

Karolina Tkaczyk

W listopadzie tego roku odbyły się warsztaty „Projekt: scenariusz – metodyka tworzenia scenariuszy lekcji bibliotecznych”, zorganizowane przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, w których uczestniczyło dwóch bibliotekarzy z MBP w Radomiu. Szkolenie poświęcone było tworzeniu scenariuszy zajęć bibliotecznych, jako że jedną z funkcji biblioteki jest zaspokajanie potrzeb oświatowych oraz uczestnictwo w rozpowszechnianiu wiedzy.

Warsztaty zwróciły nam uwagę na wiele korzyści płynących z prowadzenia lekcji bibliotecznych. Dzięki nim możemy utrwalić miejsce biblioteki w środowisku lokalnym, zapoznać i oswoić młodych czytelników z zasobami bibliotecznymi.

Podczas tworzenia scenariusza lekcji bibliotecznych powinniśmy zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów:

1. Odbiorca – ważne jest do kogo kierujemy nasze zajęcia; do młodszych, starszych dzieci, czy do osób dorosłych.
2. Temat – musi zawierać konkretne ujęcie problematyki, wokół której budowane są zajęcia. Dobrze

sformułowany temat może zorganizować całe zajęcia.

3. Cele – określa w sposób dosłowny to, co chcemy przekazać uczestnikom podczas zajęć. Warunkuje dobór metod i materiałów. Byłoby dobrze, gdyby każdy określony przez nas cel znalazł swoje przełożenie na metodę.
  4. Materiały – są tym, co najdłużej pozostanie z uczestnikami, dlatego im ciekawszy ich dobór, tym łatwiej prowadzić zajęcia. Ważne jest, aby materiały były dopasowane do wieku odbiorców, a także należy uważać, by nie przesadzić z ich ilością.
  5. Metody – zaplanowane sposoby pracy stanowią w największym stopniu o przebiegu zajęć. Zbyt duże zróżnicowanie może wprowadzić chaos.
  6. Opis przebiegu zajęć – szczegółowe rozplanowanie poszczególnych aktywności, z oszacowaniem czasu trwania, liczby uczestników pozwala na ostateczną weryfikację zaplanowanych działań.
- Przygotowanie takiego scenariusza niesie ze sobą wiele korzyści, za-



równy dla nas bibliotekarzy (lepsze przygotowanie, zwiększona pewność własnej wiedzy i celów, zwiększona dynamika zajęć), jak i dla uczestników (większa atrakcyjność, zróżnicowanie form i metod).

Dzięki uczestnictwu w tych warsztatach będziemy mogli bardziej swi-

domie prowadzić lekcje biblioteczne, dobrać tematy, określać cele.

### **Karolina Tkaczyk**

Pracownik filii nr 2 MBP w Radomiu

Poniżej przykładowy scenariusz tematycznej lekcji bibliotecznej opracowany zgodnie ze wskazówkami z warsztatów. Scenariusz zostanie wykorzystany podczas zajęć organizowanych dla dzieci podczas ferii.

ODBIORCA:	Dzieci w wieku 8-10 lat
TEMAT:	ŚWIĘTO PĄCZKA I FAWORKA
CEL GŁÓWNY:	<ul style="list-style-type: none"> <li>zapoznanie dzieci z historią ostatekó oraz Tłustego Czwartku</li> </ul>
CELE OGÓLNE:	<ul style="list-style-type: none"> <li>zapoznanie uczestników ze zwyczajami ostatekowymi i Tłustego Czwartku panującymi w powiecie radomskim</li> <li>zapoznanie uczestników z pojęciami: zwyczaj, tradycja, święto</li> <li>ćwiczenie uważnego słuchania i odpowiedzi na postawione pytania</li> <li>szkolenie umiejętności pracy w grupie</li> </ul>
MATERIAŁY:	<ul style="list-style-type: none"> <li>książka: <i>Polskie tradycje i obyczaje</i> Anny Willman, Sylwii Chmiel</li> <li>książka: <i>Cztery pory roku w obrzędach i podaniach ludowych</i> Zenona Gierały</li> <li>krzyżówka dotycząca zwyczajów i tradycji świąt polskich</li> <li>karty pracy, ołówki, wydrukowane teksty z podziałem na role Z. Gierały</li> <li>piosenka (na melodię Arki Noego) „Taki duży, taki mały, może pączki jeść”</li> </ul>

METODY:	Edukacyjne: <ul style="list-style-type: none"> <li>przeczytanie fragmentu <i>Polskie tradycje i obyczaje</i>, pogadanka, dyskusja na podstawie przeczytanego fragmentu</li> <li>krzyżówka tematyczna – praca w grupach</li> </ul>
	Aktywizujące: <ul style="list-style-type: none"> <li>podzielenie na role i odczytanie przez dzieci tekstu Z. Gierały <i>Ścięcie Śmierci w kusy wtorek</i></li> <li>wspólne odśpiewanie piosenki „Taki duży, taki mały, może pączki jeść”</li> <li>kalambury</li> </ul>
	Repetycyjne: <ul style="list-style-type: none"> <li>karta pracy</li> </ul>

OPIS PRZEBIEGU ZAJĘĆ:	
1.	Powitanie uczestników.
2.	Przedstawienie i omówienie tematu zajęć. Prowadzący pyta uczestników, ile pączków zjedli podczas święta; czy wiedzą, co to jest zwyczaj, tradycja, święto? [5 min]
3.	Prowadzący wraz uczestnikami śpiewa piosenkę „Taki duży, taki mały, może pączki jeść” [3min]
4.	Prowadzący czyta fragment „Tłusty Czwartek” oraz „Ostatki” z książki <i>Polskie tradycje i obyczaje</i> i rozpoczyna dyskusję [10min]
5.	Prowadzący dzieli uczestników na 4-5 osobowe grupy. Każdy z uczestników otrzymuje krzyżówkę na temat tradycji i świąt polskich [5min]
6.	Prowadzący dzieli uczestników na role i rozdaje tekst <i>Ścięcie śmierci w kusy wtorek</i> [15min]
7.	Prowadzący opowiada o zwyczajach ostatekowych panujących w powiecie radomskim [5min]
8.	Kalambury tematyczne [7min]
9.	Uczestnicy otrzymują karty pracy dotyczące polskich oraz radomskich obchodów Tłustego Czwartku [10min]
10.	Prezentacja i omówienie kart
11.	Zakończenie zajęć

Czas trwania zajęć: 60 min.

Scenariusz przygotowała: Karolina Tkaczyk, pracownik Filii nr 2



## Działamy (nie)provincialnie

### Kazimierz Szymeczko w bibliotece

Małgorzata Kosel

W październiku Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Iłży gościła Kazimierza Szymeczko, autora około dwudziestu książek dla dzieci i młodzieży. Spotkanie autorskie zostało sfinansowane przez Starostwo Powiatowe w ramach realizowania zadań biblioteki powiatowej.

W spotkaniu udział wzięli uczniowie klas VI ze Szkoły Podstawowej w Iłży. Podczas spotkania autor opowiadał o tym, jak stał się zawodowym pisarzem. Najpierw pracował jako nauczyciel, potem nauczyciel bibliotekarz,

a książki zaczął pisać około 30 roku życia. Bardzo ciekawie mówił o swojej twórczości, podkreślając, że jest dumny z pierwszej książki *Historii Polski w opowieściach*.

Kazimierz Szymeczko pisze książki historyczne, obyczajowe i przygodowe. Nie tworzy książek na ilość ani na objętość. Nie zakłada na początku, ile stron będzie miała powieść. Liczba stron nie świadczy bowiem o jakości. Mówił, że w swoich utworach skupia się na ludziach, o których pisze, a wydarzenia historyczne są jedynie tłem



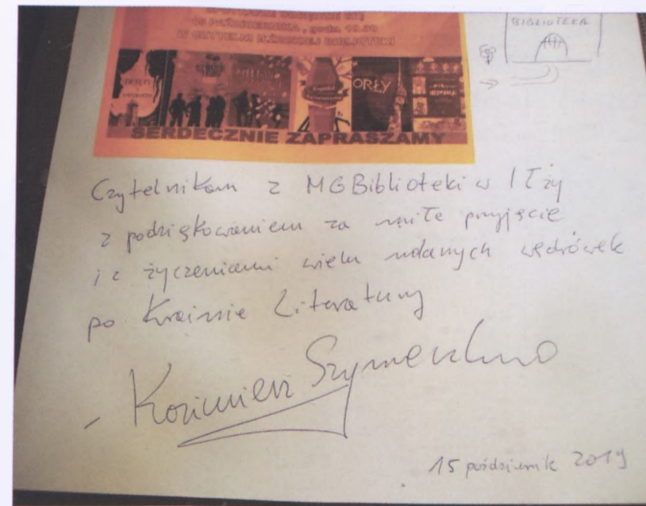
Kazimierz Szymeczko podczas spotkania w ilżeckiej bibliotece

dla opowieści. Opowiedział również o swoim warsztacie pisarskim, o tym, jak ważna jest dla niego dbałość o szczegóły podczas opisów miejsc akcji.

Autor dość szeroko omówił książki wydawane w serii wydawniczej Plus minus 16. W jednej z nich, zatytułowanej *Czworo i kości*, przestrzega młodzież przed fanatycznym graniem w gry komputerowe. Taka niekontrolowana rozrywka często doprowadza do różnych pułapek i poddaje próbie życiowe przyjaźnie wśród młodzieży. Natomiast mówiąc o odpowiedzialności i wartości wolontariatu, nawiązał do książki *Kopidoł i Kwiciereczka*.

Pisarz zwrócił się również do obecnych na spotkaniu nauczycieli, polecając na godziny wychowawcze do „omówienia i porozmawiania”, swoją książkę *Tetrus*. To wzruszająca opowieść o zmaganiach życiowych Michała - chłopaka sparaliżowanego na skutek wypadku samochodowego.

Kazimierz Szymeczko opowiedział również o swoich powieściach historycznych. Przeczytał fragment książki *A to historia* oraz zachęcił do przeczytania *Od morza do morza – 10 opowiadań z czasów Jagiellońskich* z cyklu *Zdarzyło się w Polsce*.



Pamiętkowy wpis do kroniki biblioteczej

Powieść Kazimierza Szymeczko *Czworo i kości* otrzymała nominację do nagrody Książka Roku 2011, a wspomniany *Tetrus* do nagrody Książka Roku 2015. W 2013 roku autor został uhonorowany tytułem Ambasador Polszczyzny Literatury Dziecięcej.

**Małgorzata Kosel**

Pracownik Oddziału dla Dzieci  
MGBP w Iłży



## Autor „Zadymiarzy” w bibliotece

Roman Fido



Grzegorz Bartos i prowadząca spotkanie Ewa Gerlach

**G**rzegorz Bartos, autor powieści *Zadymiarze*, zgłoszonej do Nagrody Literackiej Miasta Radomia, był gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pionkach. Spotkanie, zorganizowane dzięki Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu, odbyło się 8 października w filii przy ulicy Leśnej.

*Gdy piszę, muszę być w porządku sam ze sobą. Nie potrafię pisać na zamówienie* – powiedział na inaugurację spotkania literackiego Grzegorz Bartos.

Autor urodził się w 1976 roku w Pałostawiu. Od lat jednak związany jest z Radomiem i dzielnicą miejską Planty. Napisał powieści: *Czapki z głów* (2007), *Rozdział zamknięty* (2011), *Opowieść o dwóch meczach i morderstwie* (2012), *Nigdzie teraz, teraz*

*tutaj* (2015), *Cukiereczek* (2010), *Zadymiarze* (2019). Radomski pisarz w przeszłości pracował jako operator stacji monitoringu miejskiego, barman, dziennikarz czy sprzedawca. Nie obca jest mu również emigracja zarobkowa. To na podstawie zagranicznych doświadczeń pracowniczych powstała sztuka *Nadzy i martwi*. Prezentowana była między innymi w haskim teatrze „Dakota”, a także zrealizowana była jako słuchowisko w Teatrze Polskiego Radia.

*Jak określiłby Pan swoje pisarstwo? Niezależne, odbiegające od innych form literackich? Jednym słowem underground?* – zapytała Ewa Gerlach z Miejskiej Biblioteki Publicznej, która przygotowała i prowadziła spotkanie z Grzegorzem Bartosem.

*Na pewno niezależne. Myślę, że można tak powiedzieć, iż uprawiam literaturę z własnej pasji, a jeżeli jestem od czegoś zależny, to tylko od potrzeby pisania i tworzenia* – mówił bohater spotkania Grzegorz Bartos – *Moja literatura ma przede wszystkim charakter obyczajowy.*

W książkach Grzegorza Bartosa często możemy znaleźć bezpośrednie odniesienia do Radomia czy dzielnicy Planty, i to zarówno w czasach współczesnych, jak i już bardzo odległych. W powieści *Cukiereczek* policjant z radomskiej „jedyńki” – Komisariat Policji I – prowadzi śledztwo, często wykraczające poza ramy standardowego dochodzenia, w sprawie zaginięcia Eweliny Frankowskiej – byłej mistrzyni kickboxingu. Przemierza często mroczne zakamarki miasta, jego zaułki, blokowiska, ślepe ulice, torowiska i dzielnice Planty. Z kolei w książce *O dwóch meczach i morderstwie* Grzegorz Bartos wraca do międzywojennego Radomia. Przedstawia świat radomskich Żydów, aby następnie główną narrację przenieść wiele lat później. Również w książce *Rozdział zamknięty* poruszył temat przedwojennych radomskich Żydów.

*Nie możemy zaprzeczyć, że zarówno Polacy, jak i Żydzi w okresie międzywojennym żyli obok siebie. Wielu przedwojennych literatów czy ludzi sztuki, jak chociażby reżyser Michał Waszyński a właściwie Mosze Waks, pochodziło z rodzin żydowskich. W tym konkretnym przypadku Waszyński pochodził z rodziny o rodowodzie chasydzkim*

– kontynuował swą twórczą opowieść Grzegorz Bartos. Podkreślił, że ten jeden z najlepszych polskich przedwojennych reżyserów znany z takich komedii jak „Antek Policmajster”, czy „Papa się żeni”, wyreżyserował również mało znany film nakręcony w języku jidysz.

W najnowszej powieści *Zadymiarze* Grzegorz Bartos powraca do 1983 roku i słynnego koncertu w Radomiu, podczas którego zagrała kultowa „Republika” oraz „UK Subs”. To opowieść o ludziach utrzymana w realiach siermiężnego PRL-u. To również trochę awanturnicza i punkowa, z domieszką miejskich klimatów, podróż przez trudny okres schyłkowego realnego socjalizmu. Jak dziś młodym wytłumaczyć, że zakupy niezbędnych artykułów codziennego użytku były nie lada wyzwaniem? Koncerty grup rockowych czy punkowych pozwalały zapomnieć o szarej codzienności i co najważniejsze na kilka godzin pozwalały na to, aby być wolnym, co w warunkach ciągłej socjalistyczno-milicyjnej inwigilacji było bardzo trudne.

Spotkanie autorskie w Miejskiej Bibliotece Publicznej szybko przerodziło się w energetyczną podróż przez kręte ścieżki literatury. Była to doskonała okazja do bezpośredniego kontaktu z pisarzem i jego twórczością. Ponadto uczestnicy mieli rzadką okazję poznać często skomplikowane kulisy, które towarzyszą autorowi podczas pisania.

**Roman Fido**  
Pracownik MBP w Pionkach



## Noc Bibliotek, czyli wspólny język w bibliotece

Roman Fido

Już po raz piąty Miejska Biblioteka Publiczna w Pionkach zorganizowała „Noc Bibliotek”. Było to wielkie święto biblioteki. W poetycki, ale i w niekonwencjonalny sposób nasza księżnica zachęcała do korzystania z biblioteki i promowała ciągle aktualną ideę wspólnego czytania.

Znajdźmy wspólny język – pod takim hasłem odbywała się tegoroczna impreza. W sobotni wieczór 5 października mury pionkowskiej księżnicy przy ulicy Orzeszkowej wypełniły się miłośnikami poezji, prozy, kultury i sztuki. Kolejny już raz Miejska Bi-

blioteka Publiczna stała się twórczym kreatywnym ośrodkiem dla lokalnego społeczeństwa.

Jednocześnie organizatorów tegorocznej, pionkowskiej „Nocy Bibliotek” nurtowała myśl, jak zaprezentować dziś poezję, aby stała się atrakcyjną i przyciągnęła nie tylko tych, którzy są znajomymi, bądź rodziną autora. Niektórzy wybierając bardziej awangardową formę prezentacji, przedstawiają wiersze jak obrazy, wieszając je na ścianie, aby następnie wręczać je słuchaczom. Zdaniem autorów tej formy przekazu, obecnie w taki spo-



Trwa Noc Bibliotek

sób komunikuje się współczesna poezja.

Miejska Biblioteka Publiczna w Pionkach zdając sobie sprawę ze zmieniających się koncepcji, postawiła jednak na tradycyjną formę poetyckiego i literackiego przeka-



Trwa Noc Bibliotek

zu. Duża ilość uczestników potwierdziła, że był to zdecydowanie dobry wybór.

Hasłem tegorocznej Nocy Bibliotek było „Znajdźmy wspólny język”. Uznaliśmy, że poezja idealnie wpisuje się w tegoroczne hasło, dlatego postanowiliśmy zorganizować wieczór poezji pionkowskich twórców – powiedziała na inaugurację pionkowskiej „Nocy Bibliotek” Magdalena Chołuj z Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przypomniała jednocześnie, że pionkowska biblioteka od samego początku uczestniczy w tym ogólnopolskim przedsięwzięciu. Podkreśliła również, że inicjatorką spotkań z liryką miejscowych poetów jest dyrektor biblioteki Marta Kwapisiewicz.

Często to dzięki zaangażowaniu i inicjatywie Miejskiej Biblioteki Publicznej miejscowa poezja, która znajduje się dosłownie tuż za rogiem, ma szansę wejść w szerokie arterie sztuki. Biblioteka sprawia, że poezja nie jest czymś ekskluzywnym, odświętnym,

lecz codzienną i powszechną przygodą.

Swoje prace przedstawią nam osoby, które piszą i tworzą z potrzeby serca. Ich twórczość nie jest szerzej znana, a dzięki bibliotece, dzięki „Nocy Bibliotek” ma szansę na wyjście z artystycznego cienia – mówiła dalej Magdalena Chołuj.

Jako pierwsza swoją poetycką twórczość zaprezentowała bibliotekarka Ewa Gerlach. Na co dzień pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Pionkach i prowadzi Czytelniczy Klub Książki. Spotkania CKK odbywają się cyklicznie w Filii Biblioteki przy ulicy Leśnej. Później przedstawione zostały utwory Alicji Kowal, którą uczęszcza na spotkania CKK. Wiersze Alicji zostały zaprezentowane przez Annę Sterczewską.

W dalszej kolejności tego wyjątkowego poetyckiego wieczoru swoją twórczość przedstawiła Maria Łachmianiuk, która już od wielu lat uczy



języka polskiego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1. Wśród miejscowych poetów nie mogło oczywiście zabraknąć przedstawicieli młodego pokolenia. Można więc było zapoznać się z począ, którą zaprezentowała Andżelika Mucha z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego oraz Zuzanna Rdzanek, która z kolei uczęszcza do pionkowskiego Liceum Ogólnokształcącego.

Kolejna poetka, która postanowiła wyjść z artystycznego cienia, to Urszula Podzińska. Obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, lecz jej pasją tworzenia towarzyszy jej od czasów, gdy pracowała w przedszkolu.

Podczas tegorocznej „Nocy Bibliotek” literackie życie napisało swój własny scenariusz. Otóż jedna z uczestniczek już w trakcie spotkania postanowiła dodatkowo podzielić się swoją twórczością. Jolanta Jabłońska, która jest częstym gościem biblioteki, zaprezentowała jeden ze swoich wierszy.

Na zakończenie wieczoru ze słowem pisanym zaprezentował się Tomasz Wróblewski. Dla wielu było to dużym zaskoczeniem i niespodzianką, gdyż Tomasz Wróblewski znany jest przede wszystkim jak artysta plastyk. Jego obrazy można podziwiać w wielu galeriach w kraju i za granicą. Tymczasem podczas „Nocy Bibliotek” przedstawił kilka swoich opowiadań.

Tegoroczna pionkowska „Noc Bibliotek” to również niezwykle bogata i artystycznie piękna część muzyczna. Przygotowana i zaprezentowana została przez uczniów i absolwentów Szkoły Muzycznej I Stopnia w Pionkach. Na wiolonczeli grała Gabriela Dyczkowska i Sara Sałbut. W ich wykonaniu usłyszeliśmy utwór „Duble dazze”. Z kolei Zuzanna Borek – flet i Bożena Buras – klarnet wykonały kompozycję Enyo Morricone z muzyki do filmu „Misja”. Anna Wójcik na gitarze zagrała „Wiosenne marzenie”, a Marcelina Borek na skrzypcach wykonała utwór „Rozkoszne kokoszki”.

Tegoroczna „Noc Bibliotek” zorganizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Pionkach była jednocześnie nocą lokalnych poetów. Biblioteka stworzyła szansę na prezentację własnej twórczości szerokiemu gronu odbiorców. Wśród ponad pięćdziesięciu miłośników liryki, którzy przybyli na „Noc Bibliotek”, obecna była między innymi Zastępca Burmistrza Miasta Pionki Kamila Kaczorowska oraz radni Rady Miasta: Kamil Panufnik i Grzegorz Wąsik. Obecni byli również przedstawiciele lokalnych placówek kulturalnych i oświatowych.

**Roman Fido**  
Pracownik MBP w Pionkach

## II Turniej Wiedzy Czytelniczej

Roman Fido

Cztery trzyosobowe drużyny rywalizowały w listopadzie w II Turnieju Wiedzy Czytelniczej, zorganizowanym przez bibliotekę w Pionkach przy udziale Miejskiego Ośrodka Kultury i Warsztatów Terapii Zajęciowej. W trakcie turniejowych zmagani uczestnicy musieli wykazać się między innymi znajomością *Podróży za jeden uśmiech*, *Pałacu pod gruszą* ale i powieści J. K. Rowling *Harry Potter i kamień filozoficzny*.

Pytania ukryte były w balonikach. Dla uczestników przygotowano również scenki teatralne, ale także i tra-

dycyjne formy, które losowano ze szklanej kuli.

Jak podkreśliła dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, głównym celem turnieju jest rozbudzenie pasji czytelniczych, popularyzacja czytelnictwa, a także wyrabianie umiejętności współdziałania i rywalizacji w grupie.

Turniej Wiedzy Czytelniczej to między innymi doskonała motywacja do czytania książek, rozwijanie kompetencji czytelniczych, popularyzacja twórczości literackiej wśród młodzieży, doskonalenie umiejętności wyszukiwania i selekcji informacji na



Organizatorzy i uczestnicy II Turnieju Wiedzy Czytelniczej



określony temat, ale również propagowanie mody na czytanie, która na szczęście, jak wykazali uczestnicy, trwa i nie przemija.

Do rywalizacji w II Turnieju Wiedzy Czytelniczej zgłosiły się cztery trzyosobowe drużyny – jedna z terenu Miasta Pionki, a trzy z terenu Gminy Pionki.

Turniej składał się z dwóch części. W pierwszej uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące wcześniej przeczytanych lektur. Wśród pozycji książkowych znalazły się między innymi takie publikacje jak: *Podróż za jeden uśmiech*, *Pokolenie Teresy*, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, *Pałac pod gruszą*, czy *Tomek u źródeł Amazonki*. Każda z drużyn losowała numery poszczególnych pytań, które ukryte były w szklanej kuli. Uczestnicy odgadywali również nazwiska i imiona autora po przeczytaniu krótkiej wzmianki oraz odgadywali tytuł i autora po zaprezentowaniu scenki.

Poprawność odpowiedzi oceniana była przez jury w składzie: Agata Chmielewska – Główny Specjalista do spraw imprez w Centrum Aktywności Lokalnej – przewodnicząca jury, Grażyna Dąbkowska – kierownik Filii w Pionkach Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu oraz Barbara Arak – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Jedlni-Letnisko.

Na półmetku turnieju pierwsze miejsce zajmowała drużyna reprezentująca Publiczną Szkołę Podstawową w Jedlni, która jako pierwsza zakwa-

lifikowała się do finału. O drugiej miejsce premiujące udziałem w finałowych zmaganiach rywalizowały drużyny z PSP Jaroszki i PSP Czarna. Lepsi okazali się młodzi czytelnicy z Czarnej.

W finale II Turnieju Wiedzy Czytelniczej zmierzyła się więc drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej z Jedlni i drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej z Czarnej. Finałowe pytania ukryte były w balonikach. Decydującą rozgrywkę wygrała reprezentacja szkoły z Jedlni. Na drugim miejscu uplasowali się młodzi czytelnicy z Czarnej. Trzecie miejsce przypadło uczniom z Jaroszek, a czwarte miejsce zajęła drużyna z pionkowskiej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 5.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali atrakcyjne i cenne nagrody ufundowane przez Burmistrza Miasta Pionki oraz Wójta Gminy Pionki, a także pizzę „Da Vinci”.

**Roman Fido**

Pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pionkach

Z dziejów  
radomskiego  
bibliotekarstwa

Zapomniana biblioteka.  
O Bibliotece Radomskich Zakładów  
Materiałów Ogniotrwałych (RZMO)  
Maria Wiktoria Trojanowska

Pod koniec lat 80. Miejska – a wówczas Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu otrzymywała statystyki dotyczące księgozbioru i czytelnictwa od 15 bibliotek związkowych na terenie Radomia. Wśród nich były biblioteki największych radomskich fabryk, o długiej tradycji i – w kilku przypadkach – o przedwojennych korzeniach. Zakłady Metalowe „Walter”, Radoskór, Zakłady Przemysłu Tytoniowego, ZNTK... – to tylko kilka ogromnych zakładów, które stanowiły o potędze przemysłowej naszego miasta. Wśród nich – z zupełnie niezrozumiałych dla piszącej te słowa przyczyn – zabrakło Radomskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych. A był to przecież największy zakład przemysłu mineralnego w Ra-

domiu, z bogatą historią i burzliwymi dziejami. Jego korzenie sięgają 1896 roku. Pierwotnie była to Fabryka Wyrobów Kamionkowych i Szamotowych „Marywil” w Radomiu, wiodący w Królestwie Polskim (obok Opoczna) producent posadzek terakotowych i wyrobów cementowych. Produkcja pięknych posadzkowych dywanów została zarzucona w połowie lat 20. na rzecz wyrobów kamionkowych i szamotowych. W 1950 roku fabrykę przekształcono w Zakłady Wyrobów Ogniotrwałych. Produkowano w niej wyroby szamotowe do pieców, cegłę klinkierową, kształtki oraz płytki elewacyjne. Upadła w 1998 roku, mając za sobą niemal 102 letnią historię.

Być może odpowiedź na pytanie o brak nadzoru merytorycznego nad



biblioteką RZMO znają dawni pracownicy radomskiej ksiąźnicy, ale ci, do których dotarłam, zupełnie nie pamiętają ani biblioteki, ani nie potrafią wytłumaczyć, dlaczego i czyją decyzją została ona z tego nadzoru wyłączona. Pewne jest natomiast, że jest to jedna z przyczyn, przez którą historia biblioteki RZMO odchodzi w zapomnienie. Okazuje się bowiem, że nawet jeżeli dokumentacja zachowana w archiwum MBP była niepełna – a działo się tak w przypadku kilku mniejszych bibliotek związkowych – i nie dawała możliwości odtworzenia pełnej historii księgozbioru, to jednak ocalała adresy, nazwiska bibliotekarzy i szcztatkowe dane ilościowe, które pozwalały na ustalenie chociażby wielkości księgozbioru i charakteru jego narastania za dany okres. To właśnie sprawozdania z wyjazdów instruktażowych naszych pracowników oraz przysyłanych do radomskiej ksiąźnicy sprawozdań i planów pracy w wielu przypadkach stanowią jedyne ślady działalności tych bibliotek. A co z dokumentami oddawanymi do Archiwum Państwowego w Radomiu? Dlaczego brakuje w nich dokumentacji tworzonej przez bibliotekę, np. ksiąg inwentarzowych, dokumentów zakupów czy sprawozdań z działalności? Widzę, czy też domyślam się dwóch przyczyn takiego stanu rzeczy. Widać to wyraźnie właśnie na przykładzie biblioteki RZMO. Dokumentacja zakładu znajdująca się w Archiwum Państwowym w Radomiu jest bardzo

szczegółowa (to prawie 3 metry teczek!), ale np. dokumenty dotyczące biblioteki technicznej zostały zakwalifikowane do kategorii B i przekazano je na makulaturę. Szcztatkowe informacje dotyczące biblioteki związkowej natomiast odnajdziemy jedynie w zasobie dotyczącym działalności Rady Zakładowej. Nie mam pewności, a zweryfikować to dzisiaj bardzo trudno, ale księgozbiory bibliotek mogły być traktowane jako własność Rad Zakładowych – nie jako część ogólnego majątku fabryk i przedsiębiorstw.

Naprawdę trudno w to uwierzyć, ale to, co zostało zachowane, jest tak szcztatkowe, że nawet w najmniejszym stopniu nie da się odtworzyć historii tej biblioteki. Ani tym bardziej jej początków i źródeł. Pewną wskazówką pozostaje jedynie artykuł „Trzeba tylko chcieć”, który ukazał się w „Życiu Radomskim” (1950, nr 356) i w którym można przeczytać, że w nowo powstałej świetlicy „jest biblioteczka licząca 341 zbiorów”. Być może to właśnie ten rok jest początkiem działalności biblioteki związkowej. A jest przecież bardzo prawdopodobne, że księgozbiór – chociażby ten techniczny – mógł mieć przedwojenne korzenie. W zachowanych bilansach z lat 1937-1950 (z wyłączeniem lat 1942-43), gdzie wykazywany był także majątek fabryki, nie uwzględniono jednak księgozbioru i jego wartości. W teczce „Wnioski o brakowanie akt 1953-1982” znajduje się natomiast wykaz sumaryczny akt kategorii B

Nr inwentarza **4665.**  
Biblioteka Zakładowa  
R. Z. M. O. -- Radom

Z archiwum autorki

proponowanych do przekazania na makulaturę, a w nim: „korespondencja różna oraz w sprawach biblioteki technicznej” za rok 1955. Znajduje się tu także wykaz z 1968 roku dotyczący biblioteki technicznej i obejmujący „książki i broszury techniczne zbędne (obecnie już nieużywane)” w ilości 13 sztuk, wykaz z 1970 roku na 67 sztuk, z 1971 roku na 21 sztuk i z 1972 na 245 sztuk. Co ważne, oprócz podpisu zastępcy dyrektora d/s. ekonomicznych, na wykazach z 1970 i 1972 roku znajduje się również podpis i pieczęć: *Zakładowego Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej*. Biblioteka Techniczna, działająca z pewnością od lat 50. (a może i wcześniej) mogła być więc częścią ośrodka i mieć w nim swoją siedzibę. Niestety o jej losach

nic więcej nie wiadomo (czy połączono ją z biblioteką zakładową, jak i kiedy została zlikwidowana).

Nieco więcej światła rzucają dwa (zaledwie dwa!!) protokoły z posiedzenia Rady Zakładowej dotyczące biblioteki związkowej: w 1974 i 1975 roku. W pierwszym jest mowa o selekcji księgozbioru dokonanej przez odchodzącą na emeryturę bibliotekarkę Stanisławę Szymełę, i przekazaniu

do likwidacji 74 tytułów uznanych za zniszczone i nienadające się do użytkowania. W przyszłości planowano w ich miejsce zakupić nowe tytuły. Jednocześnie: *Tow.[arzystka] Marta Szczęsna [sekretarz Rady Zakładowej] stwierdziła, że obecnie ze sprawą zakupu nie ma się co spieszyć, ponieważ nie ma odpowiedniego miejsca, a obecnie znajdująca się biblioteka w pomieszczeniu Rady Zakładowej nie ma na dalsze pozycje miejsca.*

Temat biblioteki powraca na posiedzeniu Rady Zakładowej rok później. Wówczas nowy już bibliotekarz – Mieczysław Chruszłak, referował sprawę biblioteki związkowej: *Praktycznie nasza biblioteka to nie jest biblioteka z prawdziwego zdarzenia, ponieważ znajduje się w pomiesz-*



czeniu Rady Zakładowej. Oprócz wypożyczania książek nie można rozwinąć żadnej innej akcji. Najwięcej wypożyczanych książek to przede wszystkim lektury, które wypożyczają pracownicy dla swoich dzieci. Pojawiały się wówczas głosy, że należy poczynić starania o umieszczenie biblioteki w nowym pomieszczeniu, ale na razie jest to niemożliwe. Sytuacja zmieni się, gdy będzie wybudowany II Oddział i budynek socjalny. Poinformowano także, że potrzeba wypożyczania książek jest ogromna: ... bo przecież dość dużo pracowników korzysta z wypożyczalni. Pracownicy nasi mają duże trudności, szczególnie jeśli chodzi o lektury, i korzystają z naszych książek. Bywa często tak, że pracownicy czekają w kolejce na wypożyczenie. Zaproponowano również, aby rozwinąć działalność kulturalno-oświatową biblioteki przy sali konferencyjnej. I faktycznie – jeżeli prześledzi się inne – liczne – protokoły z posiedzeń Rady Zakładowej, widać wyraźnie, że zakład miał realne problemy lokalowe z rozwijaniem jakiegokolwiek działalności kulturalnej. Co nie oznacza, że nie była ona prowadzona. Z protokołów wynika, że owszem – umożliwiano i ułatwiono pracownikom uczestnictwo w życiu kulturalnym; organizowano np. różnorodne wyjścia do innych ośrodków. Mimo rozbudowanej działalności socjalnej, która nie odbiegała od innych zakładów, wszystko odbywało się poza jego terenem. Fabryka miała



Z archiwum autorki

także poważne problemy z rozbudową. Jak wynika z rysu historycznego RZMO zachowanego w dokumentach zakładowych oddanych do Archiwum Państwowego, właśnie w tym czasie – w latach 70. – nastąpiła niemal nagle potrzeba wyłączenia kolejnych pomieszczeń z uwagi na ich zły stan techniczny. W „Słowie Ludu” (1970, nr 323) pisano wręcz: *Fabryczne zabudowania RZMO zajmują niewielki teren. Hale wciśnięte między „Waltera” a kolejową bocznice. Nie ma warunków do rozbudowy. Wobec takiego stanu rzeczy poprawa sytuacji biblioteki w latach 70. na pewno nie była priorytetową sprawą. A co wydarzyło się z nią w kolejnych dziesięcioleciach, tego nie udało mi się dowiedzieć. Nikt z dawnych pracowników, z którymi rozmawiałam, nie pamięta biblioteki! Słyszałam od nich jedynie: *tak, biblioteka była*. To wszystko. Potrafili ją jedynie zlokalizować – znajdowała się obok laboratorium, w budynku,*

w którym dzisiaj mieści hala sportowa centrum rekreacyjno-sportowego Aga Sport. Tomasz Staniszewski, znawca historii fabryki Marywil i regionalista, wspomina także, że to właśnie w pomieszczeniu biblioteki natknął się na najstarsze fotografie zakładu, które w czasie likwidacji zakładu trafiły do jego zbiorów. Pamięta także, że było to jedno mniejsze i drugie – większe pomieszczenie. Biblioteka w ciągu niecałych 20 lat niemal zupełnie zatarła się więc w pamięci osób związanych z historią RZMO. Ale była! Była, i to wcale z niemałym księgozbiorem. W zbiorach autorki artykułu znajdują się fotografie strony tytułowej i redakcyjnej książki *Trzy razy pomyśl, raz zrób, czyli zasady organizacji i kierowania w polskich przysłówiach i powiedzeniach* z 1985 roku. Są na nich dwie pieczęci: jedna okrągła, z wpisaną wokół otoku nazwą: *Biblioteka Zakładowa RZMO. Radom*, oraz druga, prostokątna bez otoku, z nazwą: *Nr inwentarza..... Biblioteka Zakładowa RZMO – Radom*. Widnieje tu numer inwentarzowy 4.655. Oznacza to, że po 1985 roku biblioteka posiadała niema 5.000 woluminów. Nie był to więc wcale – w porównaniu z innymi bibliotekami – mały księgozbiór! Nie każda mniejsza biblioteka zakładowa posiadała także swoją pieczęć (często były to po prostu pieczęci zakładu z nadpisany numerem inwentarzowym), a biblioteka RZMO miała ich aż dwie! Co stało się z księgozbiorem? Tomasz Staniszewski przeczytał

w lokalnej prasie informację o jej likwidacji. Książki można było kupować, a to oznacza, że księgozbiór uległ rozproszeniu, podobnie jak wiele księgozbiorów bibliotek zakładowych.

Mało prawdopodobne, aby odnalazły się dokumenty, które mogłyby rzucić światło na jej historię.

Postanowiłam mimo to uczynić ją tematem samodzielnego artykułu w ramach cyklu o bibliotekach zakładowych. Może właśnie po to, by zilustrować, że znacznie więcej radomskich księgozbiorów odeszło w zapomnienie, niż mogłoby się wydawać – bez śladów o ich historii i funkcjonowaniu. I nie chodzi tu wcale o przedwojenne biblioteki, których księgozbiór i dokumentację rozproszyła wojenna zawierucha, ale o bibliotekę, z której korzystano jeszcze niewiele ponad 20 lata temu. Po bibliotece RZMO rozproszone książki i dwa protokoły z zebrań. Tylko tyle. A przecież i ona, w sposób mniej lub bardziej zgodny z potrzebami i oczekiwaniami użytkowników, spełniała swoją funkcję.

**Marta Wiktorja Trojanowska**

Pracownik Działu

Promocji Książki i Biblioteki

MBP w Radomiu



## Bibliotekarz poleca

### Wypożyczalnia Główna

Bogumiła Grabowska



PIEKORZ Magdalena, KOPSIK Ewa. **Nieobecność**. - Katowice : Wydawnictwo Sonia Draga, 2019.- 207 s.; cena 32,90

Magdalena Piekorz, jedna z autorek „Nieobecności”, utalentowana reżyserka, ciesząca się dobrym zdrowiem, po swoich czterdziestych urodzinach stała się nagle chorą osobą. W ciągu dwóch tygodni choroba, której żaden lekarz nie potrafił zdiagnozować, zniszczyła jej organizm. Po trzech latach ciężkiej walki z boreliozą Magda wróciła do „żywych”. Dramat choroby stał się inspiracją do napisania powieści. Wspólnie z Ewą Kopsik, koleżanką z doświadczeniem literackim, opublikowały „Nieobecność”. Jest to zbiór osiemdziesięciu trzech krótkich opowiadań na początku romantycznych, później dramatycznych, a kończących się wypowiedziami lekarzy ekspertów. Główna bohaterka jest fikcyjną postacią. To utalentowana i ambitna baletnica, mocno skupiona na swojej pracy. Jej dziecięce marzenia powoli zaczynają się spełniać. Dostaje pierwszoplanową rolę, poznaje wspaniałego mężczyznę i nagle wszystko zaczyna się „sypać”. Trafia do szpitala, gdzie nie uzyskuje trafnej diagnozy. Nikt nie wierzy, że cierpi do granic wytrzymałości. Mimo że jej ból jest nie do zniesienia, traktowana jest jak symulantka, znosi wiele upokorzeń, ale nie poddaje się i walczy. Świetna książka, przedstawiająca problemy leczenia i wychodzenia z boreliozy, godna uwagi.



PIEPRZYCA Maciej. **Ikar. Legenda Mietka Kosza**. - Warszawa : Wydawnictwo Agora, 2019.- 292 s.; cena 39,99

Mieczysław Kosz urodził się w 1944 roku we wsi Antoniówka koło Tomaszowa Mazowieckiego. Wychowywał się w ubogiej wielodzietnej rodzinie. W wieku siedmiu lat uczęszczał do szkoły z internatem dla niewidomych, a gdy miał dwanaście lat, choroba, jaskra lub zaćma, spowodowały całkowitą ślepotę u mało znanego wówczas jazzmana i kompozytora jazzowego. Zmarł tragicznie

w 1973 roku w Warszawie. Książka *Ikar. Legenda Mietka Kosza* to zbeletryzowana biografia niewidomego geniusza fortepianu, inspirowana prawdziwymi wydarzeniami. Autor, Maciej Pieprzyca, wyreżyserował również film o takim samym tytule, który otrzymał siedem wyróżnień, w tym Srebrne Lwy na 44 Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni. Jest to wzruszająca opowieść, przedstawiająca ogromną samotność, z jaką zmagał się artysta, a mimo to tak mówił do swoich fanów: *Nie współczujcie mi państwo, że nie widzę, inny no... nie będę. Nie litujcie się nade mną. Mnie nie trzeba współczuć... Mnie trzeba słuchać. Bo ja żyję po, żeby dla was grać. Żeby słyszeć, jak przeżywacie moją muzykę, a potem klaszczecie.* „Ikar...” to historia bardzo skomplikowanej osobowości, to opowieść o poświęceniu i niepełnosprawności, o wielkich marzeniach i determinacji. O podziemiu jazzowych lat sześćdziesiątych, przygrywaniu do kotleta, o klubach przepelnionych alkoholem i dymem papierosowym. Godna uwagi.



DEMPSEY Eoin. **Biała Róża. Czarny Las**. - Oświęcim : Wydawnictwo Niezwykłe, 2019.- 271 s.; cena 38,90

Eion Dempsey to młody nauczyciel mieszkający w Filadelfii z żoną i dwoma synami, autor kryminałów, romanсів i powieści historycznych. Polskim czytelnikom znany jest z dwóch historycznych powieści: *Anioł z Auschwitz* i *Biała Róża. Czarny Las*. Są to zbeletryzowane historie oparte na prawdziwych wydarzeniach. Dlaczego druga powieść ma dwuczłonowy tytuł? *Biała Róża* to nazwa organizacji, której członkiem była główna bohaterka, a celem tej organizacji było obalenie systemu nazistowskiego w Niemczech. Natomiast „Czarny Las” to las, w którym ważą się losy bohaterów. Franka Gerber, niemiecka pielęgniarka, nie mogła pogodzić się z postępowaniem rodaków. Najpierw umarła jej matka. Potem alianci zbombardowali jej rodzinny dom, zabili ojca, a naziści pozbawili ją jedyne i ukochanego, niepełnosprawnego brata. Wówczas wstąpiła do organizacji „Biała Róża”. Została skazana i trafiła do więzienia za rozpowszechnianie antyhitlerowskich ulotek. Po uwolnieniu nie miała żadnej motywacji do dalszego życia, do pewnego czasu. Pewnego razu po wyjściu z domu, nie wiedząc gdzie i po co, znalazła w śniegu nieprzytomnego lotnika w niemieckim mundurze. Mimo nienawiści do trwającego wówczas reżimu, jako pielęgniarka poczuła się w obowiązku udzielić mu pomocy. Zabrała rannego do oddalonego od miasta domku, który został jej po ojcu. Kim był nieznajomy? Czy dwoje nieznających się osób potrafiło zaufać sobie w tak trudnych czasach? Jak potoczyły się ich dalsze losy? Jest to piękna historia o prawdziwej przyjaźni w czasie wojny. To historia dwóch osób, których los nie przypadkiem



postawił na swojej drodze. Powieść przepiękna bólem, walką z samotnością i chęcią wyrwania się spod wielkiej tyranii.



**PRANDZIOCH-GÓRECKA Bernadeta . Tabu .-** Poznań : Dom Wydawniczy REBIS , 2019 .- 331 s.; cena 34,90  
Pierwszą powieścią kryminalną tej autorki była wydana w 2017 roku *Terapeutka*. To samo wydawnictwo w 2019 roku wydało jej drugą powieść pt. *Tabu*. Jest to spokojny i zręcznie napisany kryminał. Autorka zabiera nas na Mazury. Akcja rozgrywa się w szpitalu psychiatrycznym. Tu poznajemy jednego z bohaterów, Wiktora Jonasza, który z powodów osobistych i zawodowych w rodzinnym mieście Warszawie zmuszony był zmienić miejsce zamieszkania. Wynajął dom w Węgorzewie i zatrudnił się w tu-

tejszym szpitalu na stanowisku lekarza psychiatry. Robiąc porządki w starym, wynajętym domu trafił na interesującą dokumentację z przeszłości, której nie zbagatelizował. W pracy zawodowej również był bardzo dociekliwy i podejrzliwy, nie do końca ufał swoim przełożonym. Zainteresowała go historia jednego z pacjentów. Był to Zygmunt Milewski, który oskarżony o zabójstwo, odsiedział w więzieniu wyrok 25 lat, a po wyjściu od kilku lat przebywał w tymże szpitalu. Wiktor wspólnie z pielęgniarką Igą, jedyną osobą, która mu zaufała, postanowili rozwiązać zagadkę sprzed kilkudziesięciu lat. W śledztwie pomaga im dawna znajoma Wiktora, Judyta. Co wspólnego miały dokumenty z przyszłości, znalezione przez Wiktora, z pacjentem Zygmuntem Milewskim? Czy był on winny i słusznie odsiedział wyrok? Czy słusznie i dlaczego przetrzymywany był w psychiatryku? Książka nie nudzi, trzyma w napięciu do samego końca.



**REVOL Elizabeth . Przeżyć. Moja tragedia na Nanga Parbat .-** Warszawa : Wydawnictwo Agora, 2019 .- 204 s.; cena 39,90

Książka *Przeżyć. Moja tragedia na Nanga Parbat* to hołd i podziękowanie dla Tomka Mackiewicza, który w styczniu 2018 roku razem z Elizabeth Revol stanął na wymarzonej szczycie ośmiotysięcznika. To dopełnienie dwóch poprzednich książek : *Nanga Dream* – Mariusza Sepioly i *Czapkins* – Dominika Szczepańskiego. Elizabeth Revol przybliży obraz historii z Nanga Parbat, dementując informacje przekazywane przez media w 2018 roku. Opisuje, przez jakie piekło przeszła tam, na górze, a potem kolejne piekło, na dole, gdzie obwiniano ją za

śmierć Mackiewicza. Porusza wiele wątków, przedstawia dzień po dniu, godzina po godzinie, wszystko, co wydarzyło się w czasie wspinaczki. Obydwoje z Tomkiem planowali tę wspinaczkę bez większego rozgłosu. Jednak powrót z Nanga Parbat okazał się tragiczny. Revol z wielkim wysiłkiem sprowadziła Mackiewicza do szczeliny w śniegu około 800 m poniżej szczytu, gdzie został na zawsze, natomiast Elizabeth ocalała dzięki akcji ratowniczej, prowadzonej przez Adama Bieleckiego i trzech innych himalaistów. Autorka, absolutnie nie wybiela siebie, a wręcz przeciwnie, ciągle powtarza: *mogłam przy nim zostać, pomagać mu*. Na końcu książki, w liście do Tomka pisze: *Dziewięćdziesiąt metrów przed szczytem byłeś jeszcze w dobrej formie. Byłeś człowiekiem o wielkim sercu. Zawdzięczam Ci życie, Tomku*.

Książkę, w której jest wiele emocji, bezgraniczna miłość do gór i heroiczna walka o przetrwanie, serdecznie polecam.

**Bogumiła Grabowska**

Pracownik Wypożyczalni Główniej i Wypożyczalni dla dzieci MBP w Radomiu

## Wypożyczalnia dla Dzieci

*Magdalena Kielbasa*



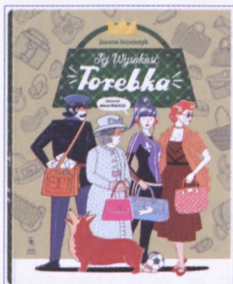
**OZIEWICZ Tina. Awaria elektrowni.-** Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry, 2019.- 40 s.; cena 31,99

Drogi Czytelniku, czy jesteś w stanie wyobrazić sobie, co się dzieje, kiedy zabraknie prądu w mieście i do tego jeszcze nocą! Kiedy jest awaria elektrowni, robi się cicho i ciemno. Nagle okazuje się, że wszystkie urządzenia, maszyny zasilane prądem przestają bucząć, działać i wo-koło zapada mrok. Ta niekomfortowa sytuacja dla miesz-

kańców miasta staje się naturalnym środowiskiem życia wielu stworzeń. Zwierzęta zwykle omijające z daleka miasto, wystraszone nienaturalnym światłem latarni neonów i teraz mogą spokojnie, bez obaw opuścić swoje schronienia i prowadzić normalne życie. Autorka przedstawia kolejno różne zwierzęta zasiedlające miasta lub żyjące w ich pobliżu, które w zaciekawieniu nagłą zmianą, budzą się nocą do życia. Zwykle płochliwy lis, zamieszkujący ogródki działkowe znajdujące się na obrzeżach miasta, śmiało opuszcza swoją norę. Także rak,



zamieszkujący jezioro położone blisko zabudowań, wystraszony sztucznego światła lamp, może teraz bez obaw przemieszczać się po całym zbiorniku. Awaria elektrowni spowodowała, że również żaby opuściły swoje kryjówki. Kiedy pogasły światła, ćmy obudziły się do życia. Cisza i ciemność dały sposobność matkom do przeniesienia młodych do innej kryjówki lub pokazania dzieciom otaczającego je świata. Publikacja w ciekawy sposób pokazuje współistnienie i wzajemne zależności dwóch światów: ludzi i zwierząt. Zachęcam do przeczytania książki.



**BOJAŃCZYK Joanna. Jej wysokość torebka** .- Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry, 2019.- 112 s.; cena 42,00  
Tematem książki autorka uczyniła historię przedmiotu, jakim jest torebka. Ludzie od zamierzchłych czasów, przemieszczając się, mają pod ręką różne rzeczy: jedzenie, zapiski, telefon czy klucze. Dlatego niezbędnym atrybutem wielu osób stały się różne formy toreb, które mogą pomieścić niezbędne dla człowieka przedmioty.

Rolę takich pojemników na rzeczy od czasów starożytnych pełniły: skórzane tobołki, worki, plecione kosze, sakwy, kieszenie. Z czasem, gdy upowszechniły się różne środki transportu, powszechne stało się użycie dużych toreb podróżnych i walizek. Torebka jako dodatek do stroju stanowiła oznakę dobrobytu, statusu społecznego. Torba świadczyła o tym, czy jej właściciel był biedny czy bogaty i do jakiej klasy społecznej przynależał. Torebka przypisywana jest głównie kobietom. W XIX w. nosiły one mufki, które pełniły rolę rękawic, ale posiadały też kieszonki na drobniaki. Potem były saszetki na chusteczki materiałowe, koportówki. Na przełomie XIX i XX wieku kobiety wywalczyły sobie różne prawa, zaczęły m.in. pracować, a co za tym idzie torby damskie stopniowo się powiększały. Torba to jednak nie tylko atrybut kobiety, wystarczy wspomnieć o torbie listonosza, o plecakach noszonych przez żołnierzy, tornistrach uczniów, o torbie lekarskiej, myśliwskiej czy aktówkach. Ta ciekawa publikacja zawiera dużo informacji o historii powszechnie używanego dzisiaj przedmiotu – torebki.

**GAŁKA Dominika. Sklep z babciami** . - Łódź: Wydawnictwo Literatura, 2019.- 56 s.; cena 26,90

Bohaterem książki Dominiki Gałki „Sklep z babciami” jest Wojtek. Ten młody chłopiec marzy o wakacjach spędzonych w towarzystwie rodziców. Dorośli od pewnego czasu obiecują Wojtkowi wyjazd na obóz rowerowy. Jednak praca i obowiązki obojga rodziców uniemożliwiają realizację planów wakacyjnych. Wojtek czasami ma z tego powodu wahania nastrojów. W przyptywie emocji



uszkadza swoją ulubioną zabawkę. Musi kupić pluszowemu jamnikowi nowy nosek w pasmanterii. Poznaje tam trzy przemiłe starsze panie, właścicielki sklepu. Długie rozmowy przy herbacie i ciastkach powodują, że Wojtek czuje się podczas odwiedzin u pań jak u siebie w domu. Między kobietami a bohaterem tworzy się silna więź. Chłopiec zaczyna traktować starsze panie jak babcie. Przebywając w sklepie, Wojtek obserwuje, że praca, jaką wykonują kobiety, nie zawsze jest przyjemna. Klienci potrafią być niemili. Ale i z takimi kobiety potrafią sobie poradzić. Rodzice bohatera zaciekawieni, gdzie syn spędza dużą część dnia, pragną poznać właścicielki sklepu. Wspólnie wybierają się do pasmanterii. Spotkanie okazuje się bardzo udane. Wszyscy mają dobre nastroje i planują wspólny wyjazd na działkę. Tam dokonują odkrycia. Jeśli chcecie dowiedzieć się, co bohaterowie znaleźli na posesji, koniecznie sięgnijcie po książkę.



**KIJOWSKA Renata. Hela Foka. Historie na fali** .- Kraków: Znak Emotikon – Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2019.- 144 s.; cena 36,90

Nie pierwszy raz Renata Kijowska czyni bohaterem książki zwierzę. Tym razem jest nim foka szara - Hela. Całe swoje dzieciństwo spędziła w gdańskim fokarium pod opieką trenerki Poli. Nadszedł jednak czas, by Hela stała się samodzielna. Bohaterka zostaje wypuszczona do wód Bałtyku. Jest zdezorientowana, nie wie, co się dzieje ani gdzie się znalazła. Wie tylko, że otoczenie zupełnie się zmieniło i nie ma w pobliżu jej rodziny. Z drugiej strony jest zafascynowana nieznanym otoczeniem, przestrzenią. Z czasem foka poznaje różne zwierzęta żyjące w morzu: krewetki, ryby, meduzy. Zaprzyjaźnia się z młodym morświnem – Sonarem, który niefortunnie odłączył się od rodziców. Foka pomaga przyjacielowi w poszukiwaniach rodziny. Pływając w wodach Bałtyku, przeżywają liczne przygody. Pomagają cioci Sonara, wielorybicy Celinie, która zablądziła i wpłynęła na zbyt płytkie wody. Hela poznaje zagrożenia, jakie cychają na mieszkańców morza: zanieczyszczenia, śmieci, zastawione sieci, wreszcie rybacy. Wrogie nastawienie zwierząt wobec siebie może mieć przykre konsekwencje. Hela zostaje zraniona przez inną fokę, w skutek czego ponownie trafia do fokarium. Jak potoczą się dalsze losy Heli i jej wodnych przyjaciół, dowiedzcie się sami! Miłej lektury!





WOLDAŃSKA-PŁOCIŃSKA Aleksandra. **Śmieciogród** – Poznań: Wydawnictwo Papiilon-Publicat, 2019.- 80 s.; cena 49,90

Problem śmieci i ich segregacja to temat wielokrotnie poruszany np. w programach telewizyjnych. Każde zagadnienie dużo łatwiej jest wytłumaczyć dorosłym niż dzieciom. Ola Woldańska-Płocińska w książce „Śmieciogród” podejmuje się zadania wyjaśnienia najmłodszym czytelnikom, jak dużym zagrożeniem dla środowiska są odpady. Duża ilość osób produkuje ogromną ilość śmieci, które rozkładają się przez długi czas. Odpady towarzyszyły człowiekowi od początku jego istnienia. Jedne z pierwszych opakowań, jakie zaczęli stosować ludzie, to liście np. bananowca. Z czasem człowiek nauczył się wyplatać kosze ze słomy, traw, liści. W starożytnej Grecji formowano gliniane naczynia. Galowie wyrabiali beczki z drewna dębowego. Mieszkańcy stepów robili bukłaki, skórzane worki na wodę. Do wytwarzania tego typu opakowań wykorzystywano naturalne surowce, dzięki czemu nie szkodziły środowisku i szybko się rozkładały. Pozbywano się ich np. zakopując w ziemi. Poważny problem zaczęły stanowić opakowania produkowane z tworzyw sztucznych, choć wytrzymałe, lekkie i tanie, to jednak trudno było się ich pozbyć. Koniecznością stało się wydzielenie obszarów do składowania śmieci oraz miejsc ich utylizacji. Autorka w ciekawy i przystępny sposób objaśnia młodym czytelnikom, czym jest *recykling*, *Wielka Pacyficzna Płama Śmieci*, kim są *freeganie*, czym jest obszar *zero waste*. Zachęcam do przeczytania książki.

**Magdalena Kiełbasa**

Pracownik Wypożyczalni Głównej i Wypożyczalni dla Dzieci MBP w Radomiu

Czytelnia  
Regionalna  
Dorota Ważyńska

BUSSE Krzysztof. **Między zawierzeniem a dezintegracją. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Starej Błotnicy 21 VIII 1977 roku.** – Lublin : Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Lublinie ; Radom : Kuria Diecezji Radomskiej, 2018. – 176 s. : il. ; cena 30,00



Wydawnictwo albumowe poświęcone uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Starej Błotnicy. Koronacja odbyła się 21 sierpnia 1977 roku, dokonał jej ówczesny metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła, po roku wybrany na papieża. Książka zawiera bogaty materiał ikonograficzny pochodzący ze zbiorów kościelnych, urzędu konserwatora zabytków oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Przedstawia przygotowania, obserwacje i działania dezintegracyjne ówczesnej Służby Bezpieczeństwa wokół tego wydarzenia. Ukazuje inwigilację duchowieństwa oraz świeckich osób biorących udział w błotnickich uroczystościach. To nie tylko kronika wydarzeń, ale część historii PRL świadcząca także o pobożności ludzi i ich przywiązaniu do symboli religijnych. Publikacja wydana została wspólnym nakładem Instytutu Pamięci Narodowej i Kurii Diecezji Radomskiej.



**Stulecie zapisane miłosierdziem : historia Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu** / pod red. ks. Michała Krawczyka. – Radom : Wydawnictwo Diecezji Radomskiej Ave, 2019. – 77 s., [22] k. tab. : il. ; cena 6,00

Publikacja ukazała się w nowej wydawniczej serii naukowej poświęconej historii Kościoła katolickiego na terenie diecezji radomskiej „Historia Radomiensis”. Przedstawia historię Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu, które w 2017 roku obchodziło stulecie istnienia radomskiego domu zakonnego. Książka zawiera artykuły będące owocem konferencji naukowej, która została zorganizowana w związku z uroczystościami jubileuszowymi. Pierwszy artykuł omawia powstanie zgromadzenia w Polsce oraz charyzmat tej wspólnoty zakonnej. Kolejny tekst prezentuje wielce zasłużoną dla Radomia postać bpa Pawła Kubickiego, inicjatora wielu dzieł o charakterze społecznym i charytatywnym, pomysłodawcy i założyciela radomskiego „Domu Opieki” – placówki zakonnej opiekującej się zaniedbanymi dziewczętami. Trzeci artykuł przedstawia sto lat działalności Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu zarówno w wymiarze duchowym, duszpasterskim, jak i społecznym. Ukazuje wielkie zaangażowanie sióstr w działalność kościoła w Radomiu, ich gorliwą pracę wychowawczą i społeczną dla miasta. Tekst wzbogacają fotografie z archiwum zgromadzenia oraz zdjęcia prezentujące terażniejszość radomskiej wspólnoty. Praca zawiera wykaz źródeł archiwalnych i literatury przedmiotu.





WRZESIŃSKA Zofia E. **Zakorzeniona w Przybyszewie.** – [Radom] : nakład własny, 2019. – 624 s. :il. ; cena 100,00

Monografia to zapis historii miejscowości, która zdaniem autorki jest niezwykła ze względu na jej dzieje i mieszkańców. Przybyszew to wieś, która przez wieki była miastem, a to zostawiło ślad i w zabudowie, i w mentalności mieszkańców, miało też wpływ na jej rozwój i losy. Autorka publikacji pochodzi z Przybyszewa. Przez lata prowadziła tam gminną bibliotekę, później była dyrektorem biblioteki w Białobrzegach. Siedem lat temu przeszła na emeryturę i rozpoczęła pracę nad swoją książką. Przeszukała zasoby archiwów, zbiory biblioteczne, rozmawiała z mieszkańcami. Korzystała ze zbiorów placówek w całej Polsce. W przedmowie do książki napisała, że *historia Przybyszewa obfituje w ważne wydarzenia historyczno-kulturowe, które należy utrwalić w pamięci mieszkańców, a ich zapisanie rozpowszechnić przez udostępnianie publikacji w innych regionach kraju, a może i poza.* Pierwszy krok do odtworzenia historii miejscowości zrobił Stanisław Rostłonec, wydając w 1933 roku książkę o Przybyszewie. Obecna publikacja jest kontynuacją zapisu historii tego miejsca do czasu transformacji – do końca lat 80. dwudziestego wieku. Autorka pisze między innymi o handlu i rzemiośle, ale też o zwyczajach, spółdzielczości, straży pożarnej, orkiestrze i muzykantach, szkołach, kościele czy zabudowie Przybyszewa. W książce znajdują się też notki biograficzne mieszkańców. Całość jest bogato ilustrowana zdjęciami, przede wszystkim archiwalnymi. Publikacja od początku do końca jest dziełem pani Zofii. Składem zajęła się radomska drukarnia. Pieniądze na druk książki przekazała wspólnota wiejska w Przybyszewie.

Zbiorki poezji autorów związanych z Radomiem

CZARNECKI Jan. **Odchodzimy : Ale skąd i dokąd?.** – Iłża : Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, 2019. – 196 s. ; cena 7,00

SOBOL Michał. **Wieść.** – Warszawa : Wydawnictwo Nisza, 2019. – 96, [3] s. ; cena 16,01

**Dorota Ważyńska**

Kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego MBP w Radomiu

## Z Czasopism Regionalnych

Izabela Mróz

KĘPA, Marcin. **Tych lat nie odda nikt...** // Gazeta Wyborcza. – 2019, nr 226, dod. „Tygodnik Radom”, s. 6, il.

Artykuł poświęcony jest „Głosem Sztubackim” – periodykowi wydawanemu w latach 1935-1939, 1945-1946 przez młodzież szkolną Radomia i okolic. W piśmie dominowała tematyka związana z lokalnym życiem szkolnym, sportowym, kulturalnym, religijnym, stąd m.in.: referaty, ciekawostki krajoznawcze, relacje z wycieczek, wystaw, imprez kulturalnych, sprawozdania z działalności organizacji młodzieżowych. Znajdziemy tu również artykuły o szerszej tematyce: społecznej, etnograficznej, patriotycznej, naukowej. Nie zabrakło działu rozrywek – kącika humoru, rebusów i łamigłówek. Czasopismo umożliwilo start młodym autorom, było miejscem literackich debiutów. Pierwsze teksty (wiersze, opowiadania, powiastki, recenzje) zamieścili tu m.in.: Juliusz Jaśkiewicz, Zofia Romanowiczówna (z domu Górska), Kazimierz Winkler, Jerzy Wojdacki, Kazimierz Tysnarzewski, Jerzy Regent. Autor artykułu przybliży nam ich ciekawe (niejednokrotnie burzliwe i tragiczne) życiorysy.

„Głosy Sztubackie” znajdują się w zbiorach Czytelni Regionalnej MBP w Radomiu, a do zapoznania się z ich treścią zapraszamy za pośrednictwem Radomskiej Biblioteki Cyfrowej. Stanowią wyjątkowo cenne źródło wiedzy o historii Radomia, bogatą kronikę przedwojennego życia szkolnego naszego miasta.



PUTON, Paweł. **Radomskie ślady Sługi Bożej Wandy Malczewskiej** // Królowa Świata. – 2019, nr 9 (71), s. 12-15, il.

Trwający proces beatyfikacyjny Sługi Bożej Wandy Malczewskiej sprawia, że na nowo odkrywamy i przypominamy sobie tę niezwykłą radomiankę, mistyczkę, której kult w okresie międzywojennym i w czasach PRL-u był w Radomiu dość silny. W naszym mieście Jej postać została upamiętniona w kilku miejscach. Jednak większość z nas, o ile nie miałyby problemu ze wskazaniem w Radomiu miejsc związanych z Jackiem Malczewskim, miałyby chyba dylemat, gdzie



szukać śladów pobytu Jego ciotki – Wandy. Paweł Puton zabiera nas na wędrówkę do miejsc, gdzie urodziła się, przyjęła chrzest, modliła się i mieszkała we wczesnych latach swego życia Wanda Malczewska. Podpowiada nam, w których radomskich kościołach możemy znaleźć polichromie lub witraże z Jej wizerunkiem. Jednocześnie przybliży nam wiele faktów i ciekawostek z Jej niezwykłego życiorysu. Artykuł zachęca do spaceru śladami Wandy Malczewskiej po Radomiu – mieście, w którym dorastała i wychowywała się przyszła mistyczka, gdzie kształtowała charakter i pogłębiała swą duchowość.



**RED. Pożegnanie kapelana** // Gazeta Radomska. – 2019, nr 65, s. 5, il.

23 września 2019 r. w Radomiu odbył się pogrzeb niezwykłego, charyzmatycznego kapłana – jezuity ojca Huberta Czumy, kapelana Solidarności, działacza opozycji antykomunistycznej, Honorowego Obywatela Miasta Radomia. Autor artykułu relacjonuje przebieg uroczystości pogrzebowych oraz przybliży sylwetkę duchownego. Ojciec Hubert Czuma został przeniesiony do Radomia w 1979 r. Po wprowadzeniu stanu wojennego organizował uroczystości religijno-patriotyczne, odprawiał msze za ojczyznę. Pomagał osobom represjonowanym i ich rodzinom, wspierał działalność wydawniczą i kolportaż podziemnych wydawnictw. W czasach PRL-u był inwigilowany, wielokrotnie przesłuchiwany i więziony. Mimo represji zawsze walczył o prawdę i szacunek dla człowieka, pozostając wiernym wyznawcom przez siebie zasadom i wartościom.

**Izabela Mróz**

Pracownik Dzieła Informacyjno-Bibliograficznego  
MBP w Radomiu

**Kronika**  
Ilona Michalska-Masiarz,  
Ewa Ukleja

## RADOM BIBLIOTEKA GŁÓWNA

1.10.2019. Iść, ciągle iść w stronę... – otwarcie wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego (Mała Galeria RTF).

5.10.2019. Wiewiórek Orzeszko w Magicznym Ogrodzie – happening czytelnicy dla najmłodszych czytelników.



8.10.2019. Przyjaciele Jerzego – otwarcie wystawy prac plastycznych uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z terenu Radomia.



16.10.2019. W szklanej kuli – Spacer Literacki z MBP poświęcony Zofii Romanowiczowej.





12.10.2019. „Alicja w krainie czarów” – czy na pewno dla dzieci? – czwarta prelekcja Marty Trojanowskiej z cyklu Dziwne historie książki. Opowieść w odcinkach.

13.10.2019. Bernardyni i inne parafie – spotkanie autorskie z ks. Michałem Krawczykiem promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.



17.10.2019. Szkoła – zawód – sukces – otwarcie wystawy prac uczniów Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług.



17.10.2019. Radomskie dziewczyny książki piszą – spotkanie autorskie z Izabelą M. Kasińską i Catherine Cachee promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.

24.10.2019. Powrót Zadymiarzy – spotkanie autorskie z Grzegorzem Bartosem promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.



29.10.2019. Spotkanie z Anną Fenby Taylor, wnuczką Zofii Kossak, zorganizowane przez Stowarzyszenie Civitas Christiana.



30.10.2019. Spotkanie autorskie z Ewą Podsiadły-Natorską promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.



5.11.2019. W Małej Galerii RTF otwarta została zbiorowa wystawa fotografii członków RTF-u zatytułowana „Przejście”.

6.11.2019. Herb Radomia na przestrzeni wieków – wykład dr. Henryka Seroki współorganizowany przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Radomia.



8.11.2019. „Marywil – ogień i czas. Ceramiczne dziedzictwo Radomia” – otwarcie wystawy poświęconej fa-

bryce Marywil. Autorami scenariusza byli: Marta Trojanowska, Tomasz Staniszewski.

8.11.2019. W bibliotece odbyło się posiedzenie jury Nagrody Literackiej Miasta Radomia.



9.11.2019. Konferencja prasowa poświęcona Nagrodzie Literackiej Miasta Radomia i VII Radomskim Targów Wydawnictw Regionalnych.

22-23.11.2019. VII Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych i wręczenie Nagrody Literackiej Miasta Radomia.

3.12.2019. „Nie ma lekko” – otwarcie wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego (Mała Galeria RTF).

11.12.2019. Historyczne i prawne aspekty Herbu Miasta Radomia – wykład prof. Piotra Tusińskiego współ-



organizowany przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Radomia.

13.12.2019. Wspomnienie o bohaterce wojny 1920 roku Teresie Grodzińskiej – wykład otwarty dr. Adama Duszyka.



14.12.2019. Radomski Isaac Singer – Spacer Literacki z MBP śladami Jehoszui Perle.



18.12.2019. Prelekcja Marty Trojanowskiej w Areszcie Śledczym poświęcona książce artystycznej.

#### FILIA nr 1

9.10.2019. Spotkanie z podróżnikiem Piotrem Wnukiem.



14.11.2019. Spotkanie organizacyjne Dyskusyjnego Klubu Książki.

15.11.2019. Klub Gier Planszowych.

20.11.2019. Spotkanie z podróżnikiem Robertem Czerniakiem.

29.11.2019. Klub Gier Planszowych.

4.12.2019. Kochany Święty Mikołaju – spotkanie z cyklu Biblioteczne Opowieści.

6.12.2019. Klub Gier Planszowych.

18.12.2019. Przed świętami... – spotkanie z cyklu Biblioteczne Opowieści.

20.12.2019. Klub Gier Planszowych.

#### FILIA nr 2

3.10.2019. Prosiak prosiakowi nierówny – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

8.10.2019. Ludzie listy piszą, czyli niezwykła historia pewnego listu... – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.



17.10.2019. Czy serduszek może się zgubić? – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

18.10.2019. Od pierwszego słowa – warsztaty literackie dla młodzieży zorganizowane w cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

22.10.2019. Tajemnice Pana Parasola – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.



29.10.2019. Spotkanie autorskie z dr. Sebastianem Piątkowskim promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.

31.10.2019. Potwory i Spółka – spotkanie z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

7.11.2019. Mali bohaterowie – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

14.11.2019. Mam prawo i nie zawaham się go użyć, czyli dzieci i ich prawa – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

16.11.2019. Od pierwszego słowa – warsztaty literackie dla młodzieży zorganizowane w cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.



26.11.2019. Misia A, Misia B..., czyli dlaczego kochamy pluszaki – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

5.12.2019. Mikołaj spanikował, święta odwołane – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

12.12.2019. To aniołek sfrunął z nieba... – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

19.12.2019. O Robaczku, który parzył na gwiazdy... – zajęcia z cyklu Dwójkowa Akademia Czytelnika.

#### FILIA nr 6

11.10.2019. „Sen Sendzimira” – otwarcie zbiorowej wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego.



16.10.2019. Spotkanie z cyklu Baśniowa Szóstka.

18.10.2019. Klub Gier Planszowych.

23.10.2019. Aczkolwiek – Kocham życie – spotkanie autorskie z Joanną Czapłą.

23.10.2019. Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

5.11.2019. Spotkanie autorskie z Grażyną Jeromin-Gałuszką promujące Nagrodę Literacką Miasta Radomia.



12.11.2019. Malarstwo – otwarcie wystawy prac Dariusza Stelmacha.

15.11.2019. Klub Gier Planszowych.

20.11.2019. Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

27.11.2019. Miś nie tylko dziś – spotkanie z cyklu Baśniowa Szóstka.

6.12.2019. Klub Gier Planszowych.

12.12.2019. Studium światła – wystawa prac studentów Wydziału Sztuki UTH.

18.12.2019. Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

19.12.2019. Spotkanie z cyklu Baśniowa Szóstka.

#### FILIA nr 16

4.10.2019. Co w trawie piszczy – spotkanie z okazji Światowego Dnia Zwierząt.

10.10.2019. Co się mieści w kieszeni? – zajęcia z cyklu Pokój Pełen Opowieści.

24.10.2019. Polska – moje miejsce – zajęcia z cyklu Pokój Pełen Opowieści.

4.11.2019. „Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią sięgamy” – wystawa fotografii Magdaleny Błazewicz.

5.11.2019. 1, 2 ,3 – bohaterem jesteś Ty – zajęcia z cyklu Pokój Pełen Opowieści.

22.11.2019. Kolorowe kredki w pudełeczku noszę... – zajęcia z cyklu Pokój Pełen Opowieści.

11.12.2019. Warsztaty ozdobnego składania serwetek.

#### GÓZD

27.11.2019. Spotkanie\* autorskie z Małgorzatą Strękowską-Zarembą – pisarką, autorką podręczników, recenzentką „Nowych Książek”, dziennikarką.

#### IŁŻA

5.10.2019. Znajdźmy Wspólny Język – kolejna edycja Nocy Bibliotek. W programie m.in.: spotkanie z Mariolą Kruk, autorką książki „Nase godanie”, „Witaj Kopciuszk” – przedstawienie przygotowane przez dzieci z kółka teatralnego przy filii bibliotecznej w Jasiołcu. „Odkrywamy dalsze tajemnice Iłży” – prelekcja Pawła Nowakowskiego, prezesa Iłżeckiego Towarzystwa Historyczno-Naukowego, występ wokalisty uczestników WTZ z Jedłanki Starej oraz DPS w Krzyżanowicach.

10.10.2019. Dlaczego warto podróżować – spotkanie\* z Piotrem Wnukiem – globtroterem przemierzającym świat autostopem, lokalnym transportem, motorem, rowerem, pieszo.



15.10.2019. Spotkanie\* z Kazimierzem Szymeczko – autorem książek dla dzieci i młodzieży o tematyce historycznej, obyczajowej, przygodowej. Autor w 2013 roku został uhonorowany tytułem Ambasadora Polszczyzny Literatury Dziecięcej.

23.10.2019. Strofy Jesieni – Konkurs Literacki i Recytatorski zorganizowany przez ilżecką bibliotekę pod patronatem Burmistrza Ilży.

13.11.2019. Spotkanie\* autorskie z Anną Spólną, laureatką Nagrody Literackiej Miasta Radomia za rok 2019 w kategorii „Książka naukowa/popularnonaukowa” za „Dialogi z Mickiewiczem. Aktualizacje tradycji romantycznej w nowej i najnowszej poezji polskiej”.

28.11.2019. „Zgubiona dusza” – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dorosłych poświęcone twórczości Olgi Tokarczuk.

#### JASTRZĘBIA

24.10.2019. Spotkanie\* z Teresą Ewą Opoką – poetką, prozaiczką, dramatopisarką.

29.11.2019. Spotkanie\* z Marcinem Pałaszem – autorem książek dla dzieci i młodzieży.

#### JEDLIŃSK

24.10.2019. Spotkanie\* z Teresą Ewą Opoką – poetką, prozaiczką, dramatopisarką.

6.11.2019. Spotkanie\* z Teresą Lipowską – aktorką.

29.11.2019. Spotkanie\* z Marcinem Pałaszem – autorem książek dla dzieci i młodzieży.

#### JEDLŃIA gm. Pionki

19.11.2019. „Znajdź mnie i kiedyś odwiedź” – spotkanie ze Zbigniewem Kołbą, propagatorem zdrowego trybu życia, autorem książki nawiązującej do nazw miejscowości kojarzących się z nazwami zwierząt, roślin. Dzieci dowiedziały się m.in. w jaki sposób przez zabawę można opanować umiejętność odnajdywania wybranych miejscowości na mapie.

27.11.2019. Spotkanie\* autorskie z Małgorzatą Strękowską-Zarembą – autorką książek: „Abecelki i duch Bursztynowego Domu”, „Bery, gangster i góra kłopotów”, „Złodzieje snów”, „Dom nie z tej ziemi”.

#### JEDLŃIA-LETNISKO

17.10.2019. „Z różnych stron – jak w kalejdoskopie” – wernisaż fotografii Krystyny Wólczyńskiej.

18.10.2019. Zwierzę nie jest rzeczą – spotkanie\* z Wojciechem Cesarzem, autorem cyklu książek o przygodach psa Wintera, pisanych wspólnie z Katarzyną Terechowicz.

6.11.2019. Spotkanie\* autorskie z radomskimi pisarkami młodego pokolenia: Izabelą M. Krasieńską i Catherine Cachee.

#### KOWALA

##### Filia w MŁODOCINIE MNIEJSZYM

9.10.2019. Spotkanie\* z Zuzanną Orlińską – autorką powieści i opowiadań dla dzieci i młodzieży, laureatką nagrody „Guliwer w krainie Olbrzymów” i Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego.

#### PIONKI

5.10.2019. Znajdźmy wspólny język – Noc Bibliotek, w ramach której odbył się wieczór poetycki pionkowskich twórców, wystąpili także absolwenci i uczniowie Szkoły Muzycznej I Stopnia w Pionkach.

29.11.2019. Spotkanie z Marcinem Pałaszem – pisarzem dla dzieci i młodzieży, autorem słuchowisk, copywriterem.

#### FILIA NR 1

28.10.2019. Spotkanie\* autorskie z radomskim pisarzem Grzegorzem Bartosem.

26.11.2019. Maria Dąbrowska i jej społeczne i polityczne zaangażowanie – spotkanie CKK.

#### SKARYSZEW

4.10.2019. Znajdźmy wspólny język – Noc Bibliotek. Skaryszewskie spotkanie adresowane tym razem do dzieci, które czekał wieczór zagadek z Lessem i Mają, bohaterami książek Martina Widmarka i Heleny Willis.

13.11.2019. Spotkanie\* autorskie z Sebastianem Piątkowskim laureatem Nagrody Literackiej Miasta Radomia za rok 2019 w kategorii „Nagroda specjalna”, ufundowanej przez sponsora Czesława Kruka, za dotychczasowy dorobek naukowy i twórczy ze szczególnym uwzględnieniem monografii „Radom w latach wojny i okupacji niemieckiej (1939-1945)”.



**WIERZBICA**

9.10.2019. Pomysł na książkę – spotkanie\* z Zuzanną Orlińską – autorką i ilustratorką książek dla dzieci i młodzieży, laureatką prestiżowych nagród literackich, m.in. II nagrody w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren oraz wyróżnienia w Konkursie Literatury Dziecięcej za książkę „Ani słowa o Zosi”. Powieść ta została wpisana na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej.

15.10.2019. „Zdarzyło się w Polsce” – spotkanie\* z Kazimierzem Szymeczko, jednym z współautorów cyklu opowiadań historycznych pod wymienionym wyżej tytułem.

**WOLANÓW**

23.10.2019. Spotkanie\* z Joanną Jagiełło – autorką powieści dla młodzieży, wierszy i opowiadań dla dzieci i dorosłych.

**ZAKRZEW**

4.10.2019. Jesienne Spotkania z Kulturą – koncert „Soyka Trio”. Przedsięwzięcie współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

16.10.2019. „Moje spojrzenie” – wystawa fotografii Joanny Radulskiej, stu-

dentki medycyny, miłośniczki podróży, sportu, powieści detektywistycznych.

23.10.2019. Wokół spełniania marzeń – spotkanie\* z pisarką Joanną Jagiełło – autorką m.in. książek z cyklu „Kawa z kardamonem”. Pisarka lubi komponować własne piosenki, malować, podróżować, współpracowała z czasopiśmie „Perspektywy” i „Cogito”.

29.11.2019. Spotkanie\* autorskie z ks. Michałem Krawczykiem – Diecezjalnym Konserwatorem Zabytków w Radomiu i Wojciechem Stanem – historykiem sztuki, fotografem i autorem licznych albumów.

Spotkania autorskie zorganizowane w siedzibach bibliotek samorządowych powiatu radomskiego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Radomiu w ramach realizowania funkcji biblioteki powiatowej.

Oprac.

**Ilona Michalska-Masiarz**

Kierownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

**Ewa Ukleja**

Kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego i Sieci Miejskiej MBP w Radomiu

## Zaprosili nas

Anna Skubisz-Szymanowska

**Wójt Gminy Zakrzew, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakrzewie** na koncert „Soyka trio” w ramach Jesiennych Spotkań z Kulturą (4.10.2019)

**Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu** na otwarcie wystawy „Moja dusza. Oblicza kobiet w twórczości Jacka Malczewskiego” (4.10.2019)

**Radio Rekord FM** na Galę finałową 25. urodzin Radia Rekord FM (4.10.2019)

**Muzeum Wsi Radomskiej** na Festiwal Ziemiaka (6.10.2019)

**Rektor i Senat Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu** na uroczystą inaugurację roku akademickiego 2019/2020 (12.10.2019)

**Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu** na koncert „W krajobrazie tradycji – dźwiękami wokół Stryjeńskiej” (17.10.2019)

**Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu** na wernisaż wystawy „Paweł Susid – Mówię wam, tak wygląda wasze życie” (18.10.2019)

**Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Ra-**

**domiu** na wernisaż wystawy „Jerzy Czuraj – Obrazy z różnych domów. Epilog” (25.10.2019)

**Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku** na otwarcie wystaw: „Maciej Szańkowski – Wieloprzestrzenie”, „Marlena Kudlicka – velvet mind marble thoughts”, „Visitation – Jonas Aničas, Taurus Kensminas” (26.10.2019)

**Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu** na wernisaż wystawy „Edward Dwurnik (1943 – 2018). Obrazy i rysunki z kolekcji Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu” (28.10.2019)

**Wójt Gminy Jedlińsk, Gminna Biblioteka Publiczna w Jedlińsku** na spotkanie z Teresą Lipowską (6.11.2019)

**Ośrodek Kultury i Sztuki Resursa Obywatelska** na Retrospotkanie 20 – Promocję książki Marcina Kępy „Sekrety Radomia” (12.11.2019)

**Archiwum Państwowe w Radomiu** na wystawę „Na scenie, estradzie i srebrnym ekranie. Życie kulturalne Radomia od drugiej poł. XIX w. do lat 30-tych XX w.” (14.11.2019)

**Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu** na program muzyczno-poetycki „Kobieta i mężczyzna, czyli powiedz mi, jak mnie kochasz” w wykonaniu Dariusza



Jakubowskiego, Katarzyny Thomas, Piotra Szafrąca (14.11.2019)

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na wieczór poezji patriotycznej „Naszej Niepodległej” II edycja (14.11.2019)

Dom Kultury „Idalin” na XXXIX Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską „Rafa 2019” (22-23.11.2019)

Prezydent Miasta Siedlce i Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach – Jadwiga Madziar na uroczystość Jubileuszu 100-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach (27.11.2019)

Porozumienie Wydawców Książki Historycznej oraz Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum na uroczyste otwarcie XXVIII Targów Książki Historycznej w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie (28.11.2019)

Ośrodek Kultury i Sztuki Resursa Obywatelska na pokaz premierowy filmu dokumentalnego „Wspomnienie o Stefanie Witkowskim (1912 – 1981)” (29.11.2019)

Muzeum Regionalne im. prof. Tomasza Mikockiego w Kozienicach na wznowienie działalności w wyremontowanej siedzibie oraz otwarcie wystaw: „Bartnicze i pszczelarskie tradycje Puszczy Kozienickiej”, „Kozienicki mistrzowie ludowego rzeźbiarstwa

i ich dzieła”, „A więc wojna!!! Ludność cywilna we wrzesniu'39”. Spotkaniu towarzyszył występ Kapeli Ludowej „Jaśki” z Maciejowic (29.11.2019)

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na wernisaż wystawy malarstwa Małgorzaty Strzelec „Rozmowy z kamieniami” (29.11.2019)

Radomska Orkiestra Kameralna na koncert finałowy Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego Krzysztofa Pendereckiego – ARBORETUM (29.11.2019)

Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenie Twórców Region Radomski i „Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na otwarcie dorocznej wystawy fotografii członków Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu RP Regionu Radomskiego (6.12.2019)

Organizatorzy na uroczystości poświęcone Teresie Grodzieńskiej (1899 – 1920) – bohaterce wojny polsko-bolszewickiej, odznaczonej Krzyżem Złotym Orderu Virtuti Militari (13 i 15.12.2019)

Prezydent Miasta Radomia Radosław Witkowski ma spotkanie wigilijne (18.12.2019)

Oprac.

**Anna Skubisz-Szymanowska**  
Dyrektor MBP w Radomiu

## SPIS TREŚCI

W pierwszych słowach <i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	1
<b>WYDARZENIA</b>	
VII Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych <i>Ilona Michalska-Masiarz</i>	4
Ceramiczne dziedzictwo Radomia w bibliotece. Kilka słów o wystawie poświęconej fabryce „Marywil” <i>Maria Wiktoria Trojanowska</i>	11
Od pierwszego słowa – dwójkowe warsztaty literackie <i>Karolina Tkaczyk</i>	18
<b>RELACJE, REFLEKSJE</b>	
Targi książki historycznej <i>Mariola Turek</i>	20
Projekt: scenariusz – czyli jak przygotowywać się do lekcji bibliotecznych <i>Karolina Tkaczyk</i>	23
<b>DZIAŁAMY (NIE)PROWINCJONALNIE</b>	
Kazimierz Szymeczko w bibliotece <i>Małgorzata Kosel</i>	26
Autor „Zadymiarzy” w bibliotece <i>Roman Fido</i>	28
Noc Bibliotek, czyli wspólny język w bibliotece <i>Roman Fido</i>	30
II Turniej Wiedzy Czytelniczej <i>Roman Fido</i>	33



## Z DZIEJÓW RADOMSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA

Zapomniana biblioteka.

O Bibliotece Radomskich Zakładów  
Materiałów Ogniotrwałych (RZMO)

35

*Marta Wiktoria Trojanowska*

## BIBLIOTEKARZ POLECA

Wypożyczalnia Główna

40

*Bogumiła Grabowska*

Wypożyczalnia dla Dzieci

43

*Magdalena Kielbasa*

Czytelnia Regionalna

46

*Dorota Ważyńska*

Z Czasopism Regionalnych

49

*Ewelina Kwiecień*

## KRONIKA

51

*Ilona Michalska-Masiarz, Ewa Ukleja*

## ZAPROSILI NAS

61

*Anna Skubisz-Szymanowska*



